

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 21/2013 (2503) Rok LV 9.6.2013

**Święty Antoni**  
Patron tych,  
którzy stracili nadzieję



**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
**HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

**1,55 €**

# Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do

tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek, a nawet przyjmuje nieodpłatnie znajdujących się w trudnej sytuacji.



## *Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma*

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr

## *Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre*

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugry, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76 lub 09 50 38 40 92; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr



## *Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka*

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tel/fax: 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-hyacinthe.com

## *Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»*

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wewnątrz, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu



## *Pobyt w Solognie Dom Bożego Miłosierdzia - La Ferté Imbault*

Otoczony lasem Dom Bożego Miłosierdzia położony jest w dolinie zamków nad Loarą. Pomyślany jest, jako miejsce głoszenia miłosierdzia Bożego oraz świadczenia miłosierdzia wobec człowieka. Posługę w Domu pełnią Siostry Jezusa Miłosiernego. Zapraszają na rekolekcje, dni skupienia i wypoczynek. Dom jest otwarty cały rok, dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Maison de la Misericorde Divine Soeurs de Jésus Miséricordieux - Rothere, 41300 la Ferté Imbault; tel/fax 02 54 96 20 28; port.: 07 53 49 57 74; e-mail: misericordedivine.pmk@interia.eu; www.jesusmisericordieux.blogspot.fr

## Telegram ze zdziwieniem...



Piszę te słowa i... marznę. Nily już czerwiec, prawie lato, a zima jak wszyscy diabli... wczesną wiosną. Może, jak ten „chłodny telegram” dotrze do Państwa, będzie już ciepło, ale prawdę mówiąc... zdziwiłbym się mocno. No właśnie, bo póki co – ponoć nawet nie jstani synpityy nie pamięć ją takich anomalii ten peraturoro-deszczowych... A ja pamiętam, bodi jże w 1985 roku latem też było w Paryżu paskudnie i

zimno. No więc, czy coś z tego wynika? Otóż tak, bo oto obserwuję ostatnio z niemałym zdziwieniem – w telewizji, internecie i wokół też, że ludziska się wciąż, i od nowa... dziwią. Dziwią się praktycznie wszystkim. „Dziwią ją się”, jak dzieci, rolnicy i sadownicy, że im na przykład tego roku podzielił drzewka i piwnice, albo że wymarzyli wiśnie. „Dziwią ją się” i różni hotelarze, i knajpiarze, że turystów mniej i mniej jedzą. I można by tak wymieniać w kółko te codziennie-medialne zdarzenia fraszobliwe, jakby ludzie nigdy wcześniej nie słyszeli przypowieści o siedmiu latach tuszy i siedmiu chudych, o tym, że po burzy wychodzi słońce, albo po nocy wstaje dzień itd. Ba, nawet zaklinacze globalnego ocieplenia klimatycznego jakoś ostatnio przycichli przemarznięci zdziwieniem i nie pewni, czy nie czeka nas jednak jakiś epizod lodowcowy, mimo że teraz jeszcze wszystko płynie... w nadmiarze. Czy można zatem jakoś ustrzec się przed tym nadmiernym, a naturalnym zdziwianiem się? No tak, to kwestia... pryncypalizmu rolników i większej ujobraźni pozostałych, bo historia lubi się powtarzać. P.O.



rys. Leszek Biernacki

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Mamy naszą Orędowniczkę u Boga – str. 5
- Europa na palu – str. 6
- Między Świętem Matki a Dniem Ojca... – str. 9
- Desperacki gest protestu – str. 10
- A bicyclette... – str. 11

## Trzy zdziwienia

### Będzie zmiana?

Sondaże pokazują ostatnio stały trend wzrostu notowań Prawa i Sprawiedliwości. Nie oznacza to większej skuteczności opozycji, ale raczej coraz większą nieudolność rządzących, co zaczęło przebijać się do szerszej opinii publicznej. Wyczyny „zegarmistrza” Nowaka, „frontmenki” Kopacz, Artukowicza, Muchy, wpadki Gronkiewicz-Waltz w Warszawie wraz z próbą jej odwołania z prezydentury miasta, coraz mniej spełniające się obietnice Tuska, powodują, że Platforma Obywatelska traci. Żał patrzeć, kiedy niedawni wyborcy PO na spotkaniach z postaciami tego ugrupowania zaczynają coraz ostrzej krytykować działalność rządu i potrafią rozszarpać niedawnych idoli. Coraz mniej pomagają już zakłęcia o „straszonym PiS” i potrzebie wspólnego frontu do zatrzymania brzydkiego „Kaczora”. PiS stłukło szklany kosz marginalizujący tę partię i choć nadal ma problem z tzw. zdolnością koalicyjną, to samodzielna wygrana tego ugrupowania przestaje być już tylko marzeniem. Może więc być ciekawie, choć wybory parlamentarne odbędą się w Polsce dopiero w roku 2015. PiS zapowiada walkę o samodzielne rządzenie, mobilizuje partyjny aparat i próbuje przeobrazić go w dobrze działającą korporację. Politycy tej partii, choć dalecy od

Bohumil Prohazka

jakiegokolwiek triumfalizmu, zapowiadają merytoryczną ofensywę, próbują też otwierać się na inne środowiska, by wspomnieć choćby nieoficjalne spotkanie Jarosławów – Kaczyńskiego i Gowina w Krakowie.

*ciąg dalszy na str. 8*



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60€)  Pół roku (30,30€)  Miesiąc (5€)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)  PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



## LITURGIA SŁOWA

## X Niedziela Zwykła Rok C

## EWANGELIA

Łk 7,11-17

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy zbliżył się do bramy miej-

skiej, właśnie wynoszono umarłego, jedynego syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: „Nie płacz”. Potem przystąpił, dotknął się mar, a ci, którzy je nieśli, stanęli, i rzekł: „Młodzińcze, tobie mówię, wstań”. Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: „Wielki prorok powstał wśród nas i Bóg łaskawie nawiedził lud swój”. I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie. □

## Oto dzień, który Pan uczynił!

*Dzisiaj jest uroczystość beatyfikacji Matki Małgorzaty Szewczyk, jest to panią okazją do tego, aby, pooglądając na dziedzictwo pozostawione przez Matkę Założycielkę, odczytywać znaki czasu i wcielić swój charyzmat w czasy, w których żyjemy.*

Te nowe czasy mogą być źródłem wielu niepokojów i trudności, bo stawiają nowe wymagania i wezwania, ale mogą też być wspaniałą okazją do tego, aby na nowo rozpalili w sobie charyzmat przekazany następnym pokoleniom przez Matkę Małgorzatę.

Może przypomnę na początku tych rozważań krótką historię związaną z działalnością i charyzmatem nowej Błogosławionej. Zgromadzenie Sióstr Serafitek, które założyła, powstało mając za cel opiekę nad najuboższymi i pracę wśród ostatnich w ówczesnym społeczeństwie. Problem ubóstwa materialnego i – bardzo często wyprzedzającego z niego, nieładu moralnego – był wtedy w życiu społecznym czymś bardzo nabrzmiałym. Wezwanie ewangeliczne: „... ubogich zawsze mieć będziecie pomiędzy wami”, nigdy nie straciło na swej aktualności.

Jednym z największych znaków czasu jest pojawienie się tak zwanych nowych obszarów ubóstwa: rozkład rodziny, aborcja, eutanazja, bezrobocie, prostytutka, narkomania, różnego rodzaju formy uzależnień – uświadamiają nam, jak bardzo w naszych czasach, jest jeszcze wiele do zrobienia dla tych osób, które na co dzień mają do czynienia z takimi ludzkimi dramataми. Właśnie te znaki czasu, są

wezwaniami, które domaga się odpowiedzi ze strony nas wierzących. Charyzmat udzielony bł. Matce Małgorzacie jest wciąż aktualny i na czasie.

Dlatego Zgromadzenie Sióstr Serafitek ma współcześnie wiele do zaoferowania pędzącemu dziś światu. Jednak opcja na rzecz ubogich, aby nie pozostała tylko ideałem albo pobożnym zamiarem – wymaga od człowieka konkretnej życiowej postawy. Nigdy nie będzie zaangażowania się na rzecz ubogich, jeśli samemu nie będzie się ubogim i wolnym:

– wolnym od realizowania siebie, indywidualnych projektów, aby być wierniejszymi Bożemu planowi wobec nas;

– wolnym od przesadnego i drobiazgowo organizowanego aktywizmu, w którym nie ma już miejsca, ani na twórczość pochodzącą od Ducha Świętego, ani na odpowiedź, którą trzeba dać światu;

– wolnym od lęków o jutro, by być gotowym na niespodzianki, jakie Bóg przygotował, stawiając czoła ryzyku teraźniejszości i przyszłości, ufając Panu Bogu;

„Proszę Was w Imię Pańskie i w imię św. Cjcy Franciszka, abyście zachowali świętą cnotę ubóstwa” – tak napisała Matka Małgorzata w swoim Testamencie.

**Zachowywać:**

– to znaczy służyć, a służba wymaga stałego wysiłku;

– to znaczy praktykować, a więc zachowywać ubóstwo to znaczy praktykować je w najrozmaitszych sytuacjach życiowych i w każdym czasie;

– to znaczy nie spuszczać problematyki z oczu, strzec jej jak źrenicy oka i mieć ją zawsze przed własnymi oczyma.

Cnota ta jest czymś, co przekracza pewien schemat lub przepis. Ubóstwo zatem ma być naszym stylem życia, odpowiedzią na coraz to nowe wyzwania stawiane nam przez zmieniające się warunki życia. Dotyczy to zarówno ubóstwa materialnego jak i tego wszystkiego co się odnosi do bycia ubogim w duchu.

**Ubóstwo materialne:** samo w sobie nie posiada wartości, nabiera jej dopiero gdy jest wolnym wyborem z miłości, i w odniesieniu do Pana Boga. Kluczem do zrozumienia tej perspektywy jest ewangeliczna

„Przypowieść o perle”. Aby ją nabyć, trzeba sprzedać wszystko, nie część lub jej potowę – ale wszystko. Święty Bonawentura powiedział: „... gdy miłość rozgorzeje w sercu, to przez jego okna wylatują wszystkie rzeczy. Ale gdy zabraknie miłości, to przez te okna wszystkie rzeczy pchają się z powrotem”. Tylko Bóg powinien być skarbem naszego serca! Ubóstwo w praktyce nie jest nigdy czymś gotowym czy stałym. By być człowiekiem ubogim, trzeba ciągle pozostawiać siebie własne zachcianki, aby móc wtedy szukać Boga. Być ubogim to nie znaczy nic nie posiadać, to nie znaczy „klepać biedę” czy „pielęgnować dziadostwo” – ale posiadać tylko to, co jest konieczne, niezbędne do normalnego i godnego życia. Ubóstwo materialne wyklucza więc rzeczy zbędne czy luksusowe. Żyć ubogo to dbać o rzeczy by nie uległy zniszczeniu. Żaden ubogi człowiek nie pozwoli sobie na marnotrawstwo. Z ubóstwem materialnym nieodłącznie związana jest praca. Człowiek ubogi nie żyje na koszt innych. Różne formy lenistwa są grzechem przeciw ubóstwu. Doświadczenie trudu pracy jest konkretnym sposobem okazania swej solidarności z ubogimi. Ważne jest tu, aby pracować uczciwie i solidnie.

**Być ubogim w duchu:** Ubóstwa ewangelicznego nigdy nie można ograniczyć tylko do nie posiadania lub prostego używania rzeczy. Ubóstwo nie może dotyczyć wyłącznie rzeczy materialnych, bo życia człowieka nie można ograniczyć tylko do świata widzialnego. Ubóstwo duchowe, wewnętrzne polega zatem na wyrzeczeniu się mentalności właściciela, polegającej na przywłaszczaniu sobie rzeczy, praw, darów duchowych, przypisywaniu sobie wyłączności posiadania i używania. Jedynym właścicielem czegokolwiek jest Bóg. My jesteśmy tylko użytkownikami. Ubogi duchem to człowiek kochający prawdę i szukający jej w codziennym życiu. Ubogi duchem pozwala prowadzić się Bogu, potrafi zrezygnować ze swoich dróg i zamiarów. Ubóstwo duchowe prowadzi do autentycznej i zdrowej dyspozycyjności, uwalnia od realizacji za wszelką cenę swoich planów.

Dziękując więc dziś za wyniesienie na ołtarze w polskich łagiewnikach bł. Matki Małgorzaty Szewczyk, życzę wszystkim czytelnikom GK, niezwyklej wierności woli Bożej i bezgranicznej ufności w Opatrzność Bożą. I nigdy nie dopuście do tego, by w waszych rodzinnych wspólnotach, mogło zabraknąć ludzkiego serca i ciepła. □

o. Otton Ratajczak OFM



for Archiwum Sióstr Serafitek

# Mamy naszą Orędowniczkę u Boga

Rozmowa z *Matką Joanną Danutą Wiśniowską, Przełożoną Generalną Sióstr Serafitek, w dniu Beatyfikacji w Łagiewnikach Matki Małgorzaty Łucji Szweczyk – Założycielki Zgromadzenia.*

Czy może nam Matka opowiedzieć historię swego pierwszego spotkania z Matką Małgorzatą Łucją Szweczyk, waszą Założycielką?

Moje pierwsze spotkanie z Matką Małgorzatą Łucją Szweczyk miało miejsce w klasie maturalnej. Siostra katechetka, serafitka, zorganizowała z maturzystami pielgrzymkę do Częstochowy a w drodze powrotnej z Jasnej Góry zwiedziliśmy niemiecki obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. Pełne głębokich przeżyć po obejrzeniu miejsca męczeństwa narodów, wstąpiliśmy na modlitwę do kościółka Serafitek, w centrum Oświęcimia. W przedsionku kościoła zobaczyłam sarkofag z doczesnymi szczątkami Matki Małgorzaty Łucji Szweczyk, Założycielki Zgromadzenia Sióstr Serafitek, przy którym modlili się ludzie. Modlitwa, zwiedzanie serafickiego klasztoru i gościnne spotkanie z Siostrami długo pracowało w moim umyśle i sercu.

**To dlatego wybór życiowej drogi Matki padł na Zgromadzenie Serafitek?**

W szkole średniej przez dwa lata katechetą naszym był franciszkanin i wiele nam mówił o św. Franciszku z Asyżu. Później katechezę prowadziły siostry serafitki. Byłam zafascynowana św. Franciszkiem i kiedy przyszło mi dokonać wyboru dalszej drogi życiowej wybrałam Zgromadzenie o duchowości franciszkańskiej, czyli Siostry Serafitek.

**Osobowość i duchowość Założycielki waszego Zgromadzenia, owocowały wspaniałymi dziełami, dziełami wiekopomnymi...**

Dzieła Matki Małgorzaty są bogatym dziedzictwem, które – na miarę naszych możliwości, wsparte łaską Bożą – staramy się kontynuować. Ich wielkość można określić wielkością Jej serca, gdyż od strony finansowej nie miała żadnego zaplecza. Głęboka wiara, miłość Boga i bliźniego były źródłem Jej inspiracji i wielkiej odwagi w otwieraniu się na ówczesne potrzeby, zarówno społeczne, jak i konkretnych osób. Zawierając Opatrzności Bożej zakładając przytulki – domy dla staruszek, ochronki, sierocińce, przedszkola. Szła do chorych, do ich mieszkań, do szpitali. Celem tych dzieł była pomoc potrzebującym, tak materialna jak i duchowa. Pomagała człowiekowi ogarniając wszystkie jego wymiary, całą ludzką osobowość. Na przykład organizując pracownie szycia i haftu dla dziewcząt, dawała im nie tylko konkretny fach do ręki, dobry start w dorosłe życie, ale poprzez wspólną modlitwę, pogadanki, dobrą lekturę, w tym „Żywoty świętych”, kształtowała ich charaktery i oparte na wartościach chrześcijańskich spojrzenie na życie. Takie dzieła nie przemijają. Są jak pomniki dla ich założycieli, głoszące prawdę o wielkości ludzkiego ducha, o pięknie człowieczeństwa, o nieśmiertelnym wymiarze miłości. Są wciąż żywym odnośnikiem dla ludzi współczesnych w ich poszukiwaniu pełnej realizacji siebie, wyrażającej się w relacji do drugiego człowieka.

Matka Małgorzata podejmowała różne piękne inicjatywy, które wydawały się za Jej życia, tu na ziemi, nietatwe do realizacji. Jak dziś, ten duchowy testament, który pozostawiła po sobie, warunkuje pracę sióstr?

Piękno życia i dzieła Matki Małgorzaty są dla nas, Jej duchowych córek, przede wszystkim zaproszeniem do podejmowania służby w duchu wiary. Podziwiając Jej pokorę, całkowite zdanie się na Opatrzność Bożą, głębię modlitwy, wrażliwość na cierpienie i ubóstwo ludzi, staramy się kroczyć tą nakreśloną przez Matkę drogą. Dziś, kiedy w podejmowaniu inicjatyw akcent położony jest raczej na efekty, konkurencję, standardy, chcemy pozostać wierne postawie Założycielki. Pragniemy, więc przyjmować pracę w duchu służby, akcentując priorytet osoby. Rozpoczynamy dzień, jak nasza Matka, modlitwą, by poprzez wspólne odmawianie psalmów, uczestnictwo we Mszy św., medytację Słowa Bożego napętnić się Bogiem, Jemu ofiarować nasz apostolat i z Nim wyruszać do pełnienia postugi. Nie łatwo jest nam wychodzić do świata z orędziem Dobrej Nowiny, przebijać się przez różnorodne struktury zła, nadążać za wymaganiami i techniką. Chcemy jednak kierować się podstawową wartością osoby ludzkiej, dla której tak naprawdę warto wszystko, w Imię Boga, podporządkować.

**W jaki sposób wasze Zgromadzenie przygotowuje się do uroczystości beatyfikacyjnej w Łagiewnikach? Jest to przecież wydarzenie wyjątkowej wagi zarówno dla was, sióstr, ale i dla całej naszej Ojczyzny?**

Najważniejsze jest przygotowanie duchowe. W tym celu całe Zgromadzenie odprawiało 9-miesięczną Nowennę, uwzględniając wewnętrzną pracę nad sobą w duchu 8 błogostawieństw. Prowadzone były dodatkowe konferencje dla Sióstr, ubogacony został program formacji. Siostry głosiły również prelekcje o Matce w wielu parafiach na terenie całej Polski. Przeprowadzały pogadanki w szkołach i przedszkolach. Powstało wiele materiałów duszpasterskich jak: plakaty, biuletyny, foldery, filmy, gazetki przy parafiach. Znaczenie Beatyfikacji sięga naszej tożsamości. Matka Małgorzata wytyczając nam drogę charyzmatu, potwierdziła ją osobistą świętością.

*ciąg dalszy na str. 8*



Matka Joanna Danuta Wiśniowska, Przełożona Generalna s. Serafitek

## Pielgrzymka do Sacre Coeur

**Serdecznie zapraszam Wszystkich Rodaków do wzięcia udziału w pielgrzymce do Sacré Coeur.**

**14 czerwca udajemy się w dorocznej pielgrzymce do Bazyliki Sacré Coeur w Paryżu.**

Czerwiec to miesiąc poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Z tej racji od lat Polacy mieszkający w Paryżu i okolicach udają się w Pielgrzymce do Bazyliki Sacré Coeur w Paryżu, aby tam powierzyć sprawę naszego narodu, naszych rodzin i nas samych.

**Wszyscy zgromadzimy się o godz. 20 na Mszy św., podczas której, będziemy dziękować Panu Bogu za Jubileusz kapłanów pracujących w PMK we Francji.** Po Mszy św. będziemy uczestniczyli w nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego.

Szczególnie zapraszam dzieci, które w tym roku przystąpiły do

I Komunii Świętej (w strojach), młodzież, która przyjęła Sakrament Bierzmowania oraz przedstawicieli grup parafialnych, ministrantów, lektorów, Rad duszpasterskich, poczty sztandarowe i wszystkich, którzy chcieliby wspólnie oddać cześć Sercu Jezusowemu.

Niech ten dzień będzie dla nas Polaków dniem szczególnego zawierzenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu. □

*ks. in f. Stanisław Jeż, Rektor FMK we Fran. ji*



# Europa na palu

*Biorąc pod uwagę to co się działo ostatnio w Paryżu, w Londynie, czy w Atenach, gdzie płonęły samochody i rozwścieczeni ludzie, nie jesteśmy, j młodzie, bili się do pierwszą j krwi z poliją, to w Sztokholmie nie stało się nic wielkiego. Ot kol jna zaayma.*

Marek Brzeziński

Tymczasem jest wręcz przeciwnie. Wydarzenia w stolicy Szwecji zmuszają do chwili zadumy nad przyszłością naszej cywilizacji. Jakiej cywilizacji? Naszej europejskiej? Ludzkiej – muzułmańskiej, azjatyckiej, amerykańskiej czy aborygeńskiej – autochtonów z Australii? Oto zabicie przez szwedzką policję starszego mężczyzny wywołało bunt i rebelię w biednych dzielnicach Sztokholmu. To była ta iskra, która samochody zamieniła w pochodnie, która kazała zrozpaczonemu tłumowi rzucać kamieniami w policję. Nie pomogła bezpłatna służba zdrowia i opieka społeczna wobec bezrobotnych, jakiej Szwedom mogą zazdrościć inne państwa Europy. Ale to co doskonałe dla Francuza, dobre dla Szweda i rozumiane dla Niemca, może być niewystarczające dla imigranta z Afganistanu, Iranu czy z Bałkanów, chyba, że ten ostatni nazywa się Ibrahimowicz i dzięki kopaniu piłki zarabia miliony w futbolowym cyrku katarskich szejków.

Szwecja uchodziła w Europie za model socjalnej „przytulanki”, która popieści każdego – rodaka i przybłędę z kraju targanego wojną lub biedą. Dadzą mu wikt i opierunek, pogłaszczą po głowie i jeszcze dokończą garść pieluch. I oto w tej Szwecji tak bardzo wyciszzonej socjalnie i takiej hojnej, dochodzi do trwających wiele dni zamieszek. To zmusza do postawienia dwóch trudnych pytań – czy szwedzki system jest tylko dla Szwedów wychowanych w tej tradycji i drugiego pytania – czy przybysze z innych państw, przede wszystkim pozaeuropejskich, nie są w stanie przystosować się i zrozumieć norm europejskiej demokracji. Obawiam się, że odpowiedź na to, może być tematem doktorskiej rozprawki a nie felietonu. Szwedzi to wikingowie. To ci to nie tylko naród bitny, ale i najbardziej demokratyczny w Europie. Na Islandii w roku 930 powstał pierwszy w nowożytnych czasach parlament – Althing, który funk-

cjonuje do dziś. „Wolność, równość, braterstwo” wypisywane na każdym merostwie Francji jest pośmiewiskiem z praw człowieka w porównaniu z demokracją Wikingów, jeśli weźmiemy pod uwagę realizację w praktyce tych ideałów. Althing rodził się w czasach, gdy świat arabski kwitł. Tyle, że ci pierwsi przeszli ewolucję zachowując podstawy egalitaryzmu z tamtej epoki, a ci drudzy zatopili się w otchłani różnych interpretacji swojego Pisma Świętego – Koranu i zeszli na manowce fanatyzmu. Ale nie tylko do religii sprowadzają się podobieństwa i różnice. Wikingowie i Arabowie, a także Afgańczycy, Irakijczycy i ludy z Bałkanów mają bardzo rozwinięte poczucie wspólnoty. To jednak jest bardzo kręta ścieżka rozumowania. Bowiem z kulturami i sub-kulturami jest jak z rosyjską „babą w babie”. Owszem, imigranci mają poczucie tej społecznej jedności, ale... między sobą. Dlatego nawet w tak egalitarnej Szwecji tworzą się getta przybyszów, których codziennej frustracji spowodowanej nieprzystawalnością do dnia codziennego nie zastąpi głośkanie po głowie przez szwedzką opiekunkę społeczną. Nawet najbardziej urodziwą. Europa w swoich dziejach popełniła wiele błędów będących

## Z KRAJU

- Ministrowie obrony Polski i Niemiec, Siemoniak i de Maiziere, podpisali w Warnemuende list intencyjny, który przewiduje rozszerzenie współpracy sił morskich obu krajów na Morzu Bałtyckim. Odwiedzi nas jakiś pancernik?
- Dotychczasowa współpraca wojskowa i możliwości jej pogłębienia były tematem rozmów szefa MON Siemoniaka w Chinach.
- Sondáže potwierdzają trend wzrostowy PiS. Wg Homo Homini na PiS chce głosować już 32% badanych, a na formację Tuska 27%.
- Sejmik województwa podkarpackiego odwołał z funkcji marszałka województwa Karapetyę z PSL, któremu postawiono zarzuty korupcji. W jego miejsce powołano Ortyla, senatora PiS, co oznacza, że koalicja PO i PSL traci w sejmiku władzę.
- Prezydent Rosji Putin polecił Federalnej Służbie Bezpieczeństwa (FSB) zawarcie porozumienia o współpracy z polską Służbą Kontrwywiadu Wojskowego. SKW odmówiła komentarza w tej sprawie, ale sprawa wywołała zaniepokojenie m.in. posłów. Współpracą służb specjalnych Polski i Rosji zajęła się sejmowa speckomisja.
- Premier Tusk nie ma na razie w planach spotkania z szefem „Solidarności” Dudą. Jak oświadczył rzecznik rządu Graś „nie bardzo wiadomo, czemu miałoby służyć”, bo „ciężko spotykać się z kimś, kto walczy z rządem”... A jak tu nie walczyć?
- Nowa formuła ulgi na dzieci, „karta dużych rodzin”, tanie mieszkanie na wynajem – to niektóre z propozycji prezydenta Komorowskiego w sprawie polityki rodzinnej. Prezydent rozpoczął w tej kwestii rozmowy z szefami klubów parlamentarnych.
- Klub PiS złożył w Sejmie projekt uchwały, w którym proponuje ustanowienie 17 września Dniem Sybiraka.
- W Warszawie i ponad 100 innych miastach prze-

sztą Marsze dla Życia i Rodziny pod hasłem „Kierunek Rodzina”.

- Ulicami Krakowa i Łodzi przeszły marsze dla uczczenia 65. rocznicy śmierci rtm. Piłckiego. Zginął 65 lat temu, 25 maja 1948 r. w więzieniu na Rakowieckiej od strzału w tył głowy.
- Kierownictwo Państwowej Komisji Wyborczej szkoliło się w... Moskwie. Prowadziła je rosyjska Centralna Komisja Wyborcza. Ciekawe czego się nauczyli i jak będą wykorzystywali doświadczenia „demokratyczne” Putina w kraju?
- Sejm z opóźnieniem, ale przyjął przez akklamację uchwałę w związku z 30. rocznicą śmierci Grzegorza Przemyka.
- Komisja etyki poselskiej ukarała prof. Pawłowicz naganą za rzekomo „homofobiczne” wypowiedzi, m.in. o tym, że „związki homoseksualne są jałowym użyciem drugiego człowieka”. W jej obronie Sejm został zasypany listami poparcia, co może świadczyć, że Polacy mają już dosyć dyktatu politycznej poprawności i homoseksualnej propagandy.
- Tylko w ciągu 3 dni Warszawska Wspólnota Samorządowa wraz z innymi organizacjami wspierającymi akcję zebrała ponad 19 tys. podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania prezydenta Gronkiewicza-Waltza. Do zrobienia referendum trzeba zebrać 130 tys. podpisów.
- Tusk ostrzegł polityków Platformy, że po przyspieszonych wyborach na szefa partii nie będzie tolerował publicznej krytyki.
- Wbrew obawom, UE nie ingeruje w decyzje polskich władz dotyczących wydobywania gazu łupkowego. Potwierdził to brukselski szczyt energetyczny. Prawdopodobnie jednak „zatatwimy się” sami. Rząd w oficjalnej retoryce zapewnia o wspieraniu poszukiwań, a tymczasem właściciele koncesji nie mogą być pewni, czy po znalezieniu gazu

będą mogli go wydobywać, a dodatkowo miesiącami muszą wstrzymywać drogie odwierty, by czekać na decyzje i opinie różnych komisji. Polskę opuściły już trzy duże koncerny z Ameryki Północnej, teraz o wycofaniu myśli Chevron.

- Komisja Europejska nie chce już finansować budowy i remontów dróg gminnych oraz powiatowych. W latach 2007 – 2013 samorządy mogły się ubiegać o wsparcie Brukseli na tego rodzaju inwestycje i przeznaczyły na budowę i przebudowę ok. 8,5 tys. km dróg powiatowych, gminnych i wojewódzkich ok. 17,2 mld zł.
- Podczas wizyty w Bytomiu prezydent Komorowski zadeklarował, że w Warszawie już wkrótce stanie pomnik Korfanteo, działacza chadecji, przywódcy powstania śląskiego.
- Stoleczna prokuratura prowadzi postępowania dotyczące min. transportu Nowaka. Jedno w sprawie fałszywego oświadczenia majątkowego, drugie sprawdzające – dotyczące wizyt ministra w ekskluzywnym klubie Prive Warsaw.
- Świadczenia rodzinne przysługujące dzieciom żyjącym w biedzie otrzymuje aż 2,5 mln osób w wieku 0–17 lat. To co trzecia osoba w tym wieku. Z pomocy społecznej, która jest adresowana do osób żyjących w jeszcze gorszych warunkach, korzystało kolejnych 16% najmłodszych.
- Włosko-brytyjski koncern AgustaWestland zrezygnował z walki o wartość ok. 8 mld zł umowę na dostawę dla naszej armii siedemdziesięciu śmigłowców wsparcia bojowego i zabezpieczenia, i wystawi ofertę wspólnie ze Świdnikiem (chodzi o model AW149). Do kolejnego etapu przetargu – zgłoszono się jeszcze dwa konsorcja: Sikorsky razem z Polskimi Zakładami Lotniczymi, który oferuje śmigłowce Black Hawk S70i i Eurocopter, który proponuje Eurocopter EC725. □

powodem nieszczęść milionów narodów na świecie. Po pierwsze kolonizacja – po drugie integracja. W Australii, Kanadzie czy w USA stosuje się model „parasola”. Imigranci skupiają się pod takim nakryciem głowy i „ochroną spoteczną” w barwach kanadyjskich czy australijskich, ale pod „parasolem” mogą pielęgnować swoje tradycje. Dlatego w okolicach Darwin w Australii wciąż mówi się po włosku tak jak na Sycylii sto lat temu, w Chicago króluje polski, a w Appalachach w USA mówi się po angielsku jak za Szekspira. Model „parasola” nie był nigdy przyjęty przez Europę. Imigrant musiał się „zintegrować”. We Francji z przybyszów z Polski wyśmiewano się w początkach XX wieku, że w czasie Mszy świętej „tak często padają na kolana, podczas gdy Francuz swój szacunek okazuje stojąc”. Ale, jak powiedział mi Le Pen, „Polak to katolik czyli swój, a Afrykanin – nie”. No i tu leży pies pogrzebany. Czy przyjmować imigrantów z innych państw? A dlaczego nie? Przecież każdy jest człowiekiem i ma prawo się przemieszczać gdzie chce. Czy integrować, czy raczej rozpinać nad nimi parasol? W Europie na to drugie nie ma szans. Australia czy Kanada to zlepek narodów, które jedyne

co mogą zrobić to złożyć hołd Aborygenom i Irokezom przez nich dręczonym. Europa jest silna w swej tożsamości narodowej. Czy to maleńki kraj Estończyków czy Finlandia. Nie ma znaczenia, że jedni i drudzy mówią językami mającymi te same korzenie lingwistyczne. Te narody są odrębne i wprowadzenie do nich tkanki afgańskiej czy irańskiej jest przeszczepem, który się nie przyjmie. Czy jest to zatem apel o klaustrafobiczne budowanie owego muru, tym razem nie berlińskiego lecz europejskiego? W żadnym przypadku. Problem tkwi gdzie indziej. Ilu europejskich polityków zna kulturę, literaturę, poezję, malarstwo Irakijczyków czy Afganów? Sprawdzenie kwestii imigracji do aspektu czysto zarobkowego przyniesie katastrofę taką jak stała się w Sztokholmie. Lisa Minelli śpiewała w kultowym filmie

„Kabaret”, że pieniądze napędzają świat. Ale te płonące pochodnie samochodów w socjalnym rajku mogły nam uzmystowić, że pamięć o portfelu to nie jest to samo co myślenie o człowieku. Ideologia „równości” nie może zastąpić wyciągnięcia dłoni i uśmiechu do – tego obcego. □



## ZE ŚWIATA

- „Francuska wiosna” trwa, a przeciwnicy małżeństw homoseksualnych nad Sekwaną nie poddają się mimo usankcjonowania tych związków przez parlament. W Paryżu przeciw cywilizacyjnym eksperymentom lewicy manifestowało znowu około 1 miliona ludzi.
- Hiszpański rząd, po raz pierwszy od przeszło 30 lat, próbuje odwracać lewicowe reformy cywilizacyjne. Zaczyna od szkoty i chce, aby od przyszłego roku oceny z religii liczyły się przy przechodzeniu z klasy do klasy, na maturze oraz przy ubieganiu się o miejsce na studiach. Reforma edukacji premiera Rajoya znosi jednocześnie zajęcia z „przygotowania do obywatelstwa”, przedmiotu, który wprowadzili socjaliści.
- Były bułgarski premier Borysov, którego partia GERB zwyciężyła w wyborach parlamentarnych 12 maja, ostatecznie zrezygnował z misji utworzenia rządu. Prezydent powierzył ją teraz kandydatowi lewicy Oreszarskiemu.
- Partie, które wygrały wybory parlamentarne na Islandii ogłosiły, że w ramach ustaleń o tworzeniu nowego rządu porozumiały się, iż przeprowadzą referendum ws. członkostwa ich kraju w UE.
- Od 1 lipca przewodzenie w UE obejmuje na pół roku Litwa. Priorytetem Wilna jest podpisanie negocjowanej od dawna umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą. Może to nastąpić na szczycie Partnerstwa Wschodniego 28 listopada w Wilnie.
- Były prezydent Kwaśniewski i były szef PE Cox spotkali się w Charkowie ze skazaną na 7 lat więzienia byłą premier Ukrainy Julią Tymoszenko.
- Rosyjskie wojsko stawia ogrodzenie na granicy administracyjnej między Osetią Płd., a pozostałą częścią Gruzji. Przy okazji żołnierze rosyjscy przesunęli granicę o 300 m. na korzyść Osetii.
- Korea Płd. odrzuciła ofertę dialogu złożoną za

- pośrednictwem Pekinu przez Koreę Płn. w sprawie rozbrojenia nuklearnego, oceniając ją jako pozorną.
- Wietnamska policja aresztowała 49-letniego Truong Duy Nhata, jednego z najbardziej znanych w kraju blogerów, za zamieszczanie wpisów krytycznych wobec komunistycznych władz Wietnamu.
- Francuski żołnierz został w Paryżu ugodzony nożem w szyję. „Moda” na tego typu ataki przysłała z Wielkiej Brytanii, gdzie grupka muzulmanów zaatakowała i zabiła maczetą brytyjskiego żołnierza.
- Prochy króla Jugostawii wróciły do ojczyzny. Z tej okazji w Serbii zorganizowano uroczysty powtórny pochówek ostatniego króla z dynastii Karadjordjevićów i członków jego rodziny.
- Grecka partia Front Narodowy zorganizowała demonstrację przeciwko budowie w Atenach pierwszego w mieście meczetu.
- Chorwacki Trybunał Konstytucyjny nakazał wstrzymanie lekcji wychowania seksualnego, które wprowadzono pod koniec ubiegłego roku dla dzieci i młodzieży w wieku od 9 do 18 lat.
- Przywódca radykalnego libańskiego ugrupowania polityczno-zbrojnego Hezbollah, szejk Hassan Nasrallah, zobowiązał się do wsparcia „zwycięstwa” sił lojalnych wobec prezydenta Syrii Baszara el-Asada.
- Turcja zbuduje 2,5 kilometrowy mur na przejściu granicznym z Syrią w Cilvegozu, gdzie doszło w tym roku do trzech eksplozji ładunków wybuchowych.
- Cztery miesiące po wystaniu wojsk do Mali w celu powstrzymania islamskich rebeliantów, Francja rozpoczęła pierwszy poważny etap wycofywania sił zbrojnych z tego państwa. Zamierza jednak pozostawić tam na stałe około 1000 żołnierzy.
- Wojsko Nigru wspierane przez francuskie siły specjalne zabiło ostatnich z islamistów, którzy przeprowadzili zamachy na koszary wojskowe i kopal-

- nię rud uranu na północy kraju, a także uwolniło dwóch zakładników.
- Dominikana wysłała dodatkowe 1,5 tys. żołnierzy na granicę z Haiti w ramach przeciwdziałania handlowi ludźmi i przemytowi narkotyków.
- Były prezydent Gwatemali Portillo został wydany władzom USA, które od lat domagały się jego ekstradycji. Portillo oskarżony jest o pranie w bankach USA zdefraudowanych środków publicznych.
- Ukraińcy trzymają się mocno... Zaledwie 50 osób uczestniczyło w Marszu Równości środowisk homoseksualnych w Kijowie. Przeprowadzono go w miejscu oddalonym od centrum miasta i pod ścisłą ochroną kilkuset milicjantów.
- Policja w Moskwie zatrzymała około 30 osób, które przed siedzibą Dumy Państwowej próbowały zorganizować manifestację w obronie praw mniejszości seksualnych.
- Średnia pensja na Białorusi osiągnęła w kwietniu poziom 4,89 mln rubli białoruskich, czyli równoważność 565 dol. Jest to historyczny rekord.
- MSZ Rosji oficjalnie zdementowało informacje o zatrzymaniu na terytorium Republiki Naddniestrzańskiej, regionu autonomicznego Mołdawii, dwóch oficerów z Polski i Wielkiej Brytanii pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej.
- Francuski ksiądz rzymskokatolicki z parafii w kurorcie Chamonix został pozbawiony funkcji po odmowie wystąpienia z masonerii. Ks. Pascal Vesin popierał m.in. liberalizację kościelnych przepisów dotyczących celibatu i małżeństw homoseksualnych.
- 75 lat temu Hitler położył kamień węgielny pod budowę fabryki w Wolfsburgu, kolebce Volkswagena. Nic dziwnego, że VW rocznicę swojego powstania przemilczał... □

### Trzy zdziwienia

*ciąg dalszy ze str. 3*

Platformie zapaliło się na razie żółte światło ostrzegawcze. PO od dawna nie posiada już żadnej ideologii, a jej spoiwem stała się władza i dostęp do publicznego „korytka”. Jego utrata grozi rozszczęlnieniem partyjnych więzi, jeśli nie wręcz rozpadem. Nie można więc wykluczyć „ucieczki do przodu”, czyli tworzenia na gruzach PO nowego bytu politycznego, jak działo się w przypadku Unii Wolności, który nadal zapewni obecnym elitom biznesowo-postPRL-owskim wptyw na rzeczywistość.

Inny wariant „ocalenia” władzy to poszerzenie sojuszy, już nie tylko o PSL, ale i o SLD, a nawet „palikociarnię”. Taki współczesny PRON, czy też Front Jedności Narodu, który też przedłuży obecnej władzy... władzę.

Jest jeszcze i najgroźniejszy wariant, czyli podłożenie nogi demokracji, w imię rzecz jasna obrony... demokracji. Nieważne przecież jak się głosuje, ale ważne jak się liczy głosy.

Już dość dawno krytykowano korzystanie przez Państwową Komisję Wyborczą z rosyjskich serwerów komputerowych. Teraz okazało się, że PKW korzysta nie tylko z serwerów, ale także rosyjskich „doświadczeń demokratycznych”. Wiadomość o tym, że kierownictwo polskiej Państwowej Komisji Wyborczej wzięło udział w dwudniowym szkoleniu w Moskwie(!) i nie poinformowało o tym mediów może wywołać ciarki na plecach. Dwunastoosobowa delegacja, w której był szef PKW Stefan Jaworski została zaproszona przez rosyjską Centralną Komisję Wyborczą. Polaków „szkolił” sam Władimir Czurów, zwany „czarodziejem”, jako że „potrafi doprowadzić do odpowiedniego wyniku wyborów” i zawsze zapewnić wygraną Putinowi. Co ciekawe, komunikat o spotkaniu nie ukazał się na stronach internetowych PKW. Czyżby chciano coś ukryć?

### Marsz marszowi nie równy

Kilka przykładów z końca maja. W Polsce jest już sto osiem miast, w których idą Marsze dla Życia i Rodziny. W Warszawie było to... 10 tys. osób, w innych miastach od kilku tysięcy po kilkadziesiąt. Marsze są swoistym fenomenem i wpisują się na stałe w krajobraz społecznego życia kraju. Dzień wcześniej miały miejsce w Polsce marsze pamięci zamordowanego przez komunistów narodowego bohatera rotmistrza Witolda Pileckiego. Tysiące osób przeszło ulicami Krakowa i Łodzi, by uczcić jego postać. O czym najgłośniej jednak było w mediach?

### Mamy naszą Orędowniczkę u Boga *ciąg dalszy ze str. 5*

Akt beatyfikacyjny jest, więc dla nas wezwaniem do uświęcania własnego życia oraz troski o zbawienie innych. Jest to dla wszystkich Sióstr wielka radość i odkrywanie na nowo powołania, jako pewnej ścieżki do Nieba. Przez uroczystość Beatyfikacyjną Zgromadzenie staje się bardziej znane, bardziej identyfikowane z konkretną osobą. Słyszysz się często: „Serafitka – a to ta od Sancji”, a teraz jeszcze: „Serafitki, a to wy od Matki Małgorzaty”. To bardzo cieszy i podnosi na duchu. Chce się być duchową córką takiej Matki. Dla Ojczyzny będzie to moment zapisania nowej chlubnej strony Jej historii, równocześnie czas blasku dumy narodowej, mogącej szczyć się wielkością kolejnej wybitnej Polki. Przed Narodem stanie kobieta nieugięta w umiłowaniu prawdy, patriotka dająca swoje życie również w tym celu, by w czasie zaborów zabiegać o sprawę Ojczyzny, krzewić kulturę i tradycję Polską. Ta Polka może pobudzać do wiary w dobro w każdym czasie oraz do kultywowania tożsamości narodowej. Historię piszą konkretni ludzie, a Święci piszą ją dużymi literami.

**W celu lepszego poznania Matki Małgorzaty zostały przygotowane różne duszpasterskie materiały, mogące przybliżyć nam Jej postać?** Wszystkie one mają na celu przybliżenie sylwetki Matki Małgorzaty jak najszerszemu gronu ludzi. Staraliśmy się, by były to materiały czytelne, zróżnicowane w formie i przekazie, by dawały informacje o Jej życiu, dzieciach, o cechach charakteru, dążeniu do świętości, by osadzone były w kontekście historycznym. Ufamy, że skutecznie zapoznają zainteresowanych z naszą Założycielką.

Nie o tysiącach katolików i patriotów, ale o kilkuset zwolennikach swobody narkotykowej. Tyle bowiem osób liczył tzw. marsz wyzwolenia konopi” organizowany przez środowisko bliskie „palikociarni”. Policja przy tej okazji zatrzymała 64 osoby. Głównie za posiadanie narkotyków, ale też za usiłowanie kradzieży telefonu, za posiadanie telefonu już ukradzonego, czy za... nielegalne posiadanie amunicji. Wśród zatrzymanych był też mężczyzna, który miał być doprowadzony do zakładu karnego. Manifestacja owego marginesu była „newsem” dla oficjalnych mediów. Kiedy włączyłem w samochodzie publiczne radio, o innych marszach nie było w serwisie informacyjnym ani słowa.... Takie czasy, że tylko złoto jest ciekawe?

### Zohydzić Kościół

Perfidia komunistów jest znana. Bywa jednak, że i po wielu latach może wywołać co najmniej zdziwienie. Dziennik „Fakt” opublikował artykuł na podstawie materiałów zebranych przez IPN (Instytut Pamięci Narodowej). Dotyczy on akcji SB (peerelowskiej Służby Bezpieczeństwa) – „Pątnicy'78”. Bezpieka organizowała w latach 70. i 80., szczególnie po wyborze Karola Wojtyły na Ojca św., liczne prowokacje wobec osób pielgrzymujących na Jasną Górę. Jedną z takich akcji o kryptonimie „Pątnicy '78” jakoś dziwnie przypomina i niektóre współczesne prowokacje wymierzone w Kościół katolicki. Może to być podpowiedzią odpowiedzi na pytanie o to, kto stoi za różnymi działaniami np. „palikociarni”? W końcu dawni funkcjonariusze SB nie rozptynęli się w niebycie. Nie stracili też swojej „kreatywności”.

Artykuł opisuje akcję podjętą wobec pielgrzymów z 267. warszawskiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę. Zapisano się na nią wielu pracowników SB, a inni „zabezpieczali” trasę z zewnątrz. Wykorzystano tu głównie esbeków z Radomia. Z funduszu operacyjnego SB zakupili oni m.in. 200 szt. prezerwatyw, 30 podpasek i kilkanaście butelek wina. Rozpakowane i wyglądające na zużyte prezerwatywy rozrzucali na trasie przejścia pielgrzymki. Podobnie robiono z podpaskami poplamionymi zwierzęcą krwią i opróżnionymi butelkami po winie... Owe „śmieci” miały kompromitować pielgrzymów wobec mieszkańców mijanych miejscowości. SB potajemnie podawało pątnikom także środki na przeczyszczenie, a nawet narkotyki. Dzisiaj „wyzwalają konopie”..., ale w razie czego „zabezpieczą” też wybory. □

Bohumil Prohazka

**Zdając sobie sprawę z zagrożeń, które czyhają na „tych najmniej-szych”, co Zgromadzenie czyni, by nie postępował proces duchowej erozji wartości, na których winno się wznosić życie duchowe Polek w kraju i poza jego granicami?**

Mamy zamiar nadal służyć ludziom na tych placówkach, które od dawna prowadzimy, otwierając się na obecne znaki czasu, na współczesne wyzwania. Chcemy ratować zagubionego człowieka, gorliwie zabiegając o jego zbawienie. Aby dawać innym duchowe wartości, trzeba najpierw samemu być nimi napętnionym. Troska o poziom duchowy Zgromadzenia to pierwszy front w walce z postępującym procesem duchowej erozji. Pragniemy świadczyć o istnieniu Boga, który jest początkiem i celem życia człowieka. Następnie: codzienna modlitwa, służba ludziom potrzebującym, głoszenie Słowa Bożego, cierpienie, stają się skutecznym narzędziem do zdobycia zwycięstwa nad niszczącymi dobro siłami.

**W jaki sposób Serafitki, mając już Matkę Założycielkę w gronie Błogostawionych, realizować będą dalej, swoją służbę w Kościele?** Naszą misję będziemy podejmowały z jeszcze większym entuzjazmem. Mając tak wielką i piękną heroicznością cnót Założycielkę, mamy naszą Orędowniczkę u Boga. Ona, poprzez tajemnicę Świętych obcowania, nadal wyrusza z nami do postugi, a równocześnie wstawia się w chwale niebieskiej za nami. Podejmując refleksję nad wskazaniami charyzmatu Zgromadzenia, chcemy w jego duchu odpowiadać na potrzeby dzisiejszego świata, pozostając w nurcie służby dzieciom, młodzieży, ludziom starym, cierpiącym i ubogim. □

Dziękuję za rozmowę – ks. Tomasz Sokół



# Między Świętem Matki a Dniem Ojca...

*Jeśli płeć kobiety i mężczyzny zniknie z definicji małżeństwa, to kim będą w takim świecie matki, kim będą ojcowie?*

C o będziemy świętować w Dniu Matki, gdy damy się przekonać naukowcom, że płeć ma charakter wyłącznie kulturowy? Co będziemy świętować w Dniu Ojca?

Już dzisiaj na wielu uczelniach, Europy, Polski i świata, kształcą się przyszłe elity w przekonaniu, iż światowa nauka ustaliła to bezspornie. I nie chodzi tu o dość oczywiste zróżnicowanie sposobów pełnienia ról kobiecych i męskich w różnych kulturach i narodach. Ustalenia mają bardziej fundamentalny charakter. Zgodnie z nowym (?) spojrzeniem na społeczną oraz kulturową tożsamość płci z pozycji Gender Studies okazała się ona jedynie kulturowym stereotypem, ukształtowanym w celu narzucenia dominacji jednych osobników ludzkich nad innymi. Nieco upraszczając dokonania Gender Studies, odkryto, że osobniki, stereotypowo zwane mężczyznami, wymyśliły i bardzo umiejętnie wpisały w kulturę stereotyp innych osobników, kobiet, by zdobyć nad nimi możliwie pełną władzę. W rezultacie osobniki zwane mężczyznami skoncentrowały ją w swoich rękach, podobnie jak majątki, prestiż oraz większość ludzkich przyjemności, obarczając zdominowane osobniki zadaniem rodzenia dzieci. Tak pojawiły się na świecie... „matki”, czyli osoby przykute do mało wartościowych i degradujących zajęć domowych, polegających głównie na nużącej opiece nad nowymi, młodymi osobnikami ludzkimi, i kasta „ojców”.

Dzięki tym „naukowym” dokonaniom ponownie słuszna okazała się teza, iż „tak zwane małżeństwo pojedynczej pary bynajmniej nie wkracza do historii jako pojednanie między mężczyzną i kobietą... Zjawia się ono jako ujarzwienie jednej płci przez drugą, jako proklamowanie nieznanego dotychczas w dziejach pierwotnych wrogości płci” [F. Engels. *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*].

W tym nowym, wspaniałym świecie, wolnym od stereotypów płci, każdy będzie tym, kim chce, niezależnie od biologicznych uwarunkowań. Przystanie być „więźniem” swojej płci, a zapewne także innych, otrzy-

many od natury [i Boga] talentów, uzdolnień, możliwości oraz ograniczeń. Wspólnym i zarazem jedynym punktem odniesienia dla „wartościowego życia” staną się atrybuty osobników dominujących, zwanych... mężczyznami, a więc dochody, władza, prestiż, sukcesy i kariera.

Po co więc w takich czasach obchodzić jakiś Dzień Matki i szerzyć patriarchalny model postaw „degradujących” kobiety? Najwyższy czas skończyć z kultem macierzyńskich wartości, a więc miłości w stu procentach aseksualnej, odpowiedzialności i troski o innych, poświęcenia i przedkładania opieki nad dziećmi i starzejącymi się rodzicami ponad własne przyjemności i sukcesy!

Jeśli ze szkolnych podręczników wyrzucamy obrazki, zdania, wiersze i utwory podtrzymujące tradycyjną rolę matek i opiekunek rodzinnej wspólnoty, wprowadzając ścisłą reglamentację skojarzeń z pracą „w” i „poza” domem z przedstawicielami obu płci i to dokładnie „po połowie”, to po co utrzymywać w kalendarzu to niepotrzebne święto?

Jeśli płeć kobiety i mężczyzny zniknie z definicji małżeństwa i przestanie pełnić rolę fundamentu, na którym buduje się wspólnotę rodziny, to kim będą w takim świecie matki? Zapewne osobami „świadczącymi usługi prokreacyjne”. Ale tak zaprogramowana rola zawodowa (?) nie potrzebuje swojego święta. Jeśli małżeństwo przestanie być związkiem kobiety i mężczyzny, to w społeczeństwie stracą swoje znaczenie rodziny, macierzyństwo i... ojcostwo też. Znikną też powody, dla których „pozostają one pod opieką (na przykład) Rzeczypospolitej Polskiej”, jak głosi art. 18. Konstytucji RP.

Zrównani i identyczni, wybierający płeć i role rodzinne wedle sytuacyjnej zachcianki, pozbawieni trwałych i dojrzałych tożsamości, skoncentrowani na rynkowych i egoistycznych wartościach uwolnimy się także od dylematów tolerancji. W świecie identycznych osobników tolerancja, pluralizm i szacunek dla różnorodności przestaną

być potrzebne. Nie tak dawno likwidacja prywatnej własności miała znieść różnice między bogatymi i biednymi, a likwidacja religii i narodów, zakończyć czas wojen i konfliktów. I nie zlikwidowały ani jednego, ani drugiego. Podobnie będzie z kolejną ideologią, która drogą inżynierii społecznej próbuje właśnie narzucić nam nowy, wspaniały świat „wolny” od kobiet i mężczyzn, matek i ojców, małżeństw i rodzin. Nieskutecznie, nie mam tu żadnych wątpliwości. Poza jedną, ile ludzkiego cierpienia i rodzinnych tragedii przyniesie, nim znajdzie się na śmietniku historii.

W „Rzeczpospolitej” [18/19 maja] I. Kacprzak opublikowała zwierzenia anonimowych Polek, które wyjaśniają, dlaczego nie chcą drugiego dziecka. Są matkami, ale nie jestem pewna, czy chcą świętować Dzień Matki. Odniosłam wrażenie, że macierzyństwo nie stało się dla nich źródłem szczególnej radości. Zdają się nie dostrzegać w nim twórczej, odpowiedzialnej i niesamowicie wciągającej pracy, a nawet swoistego powołania do tworzenia i budowania domu rodzinnego z niepowtarzalną wspólnotą żon i mężów, synów i córek, sióstr i braci oraz dziadków z babciami. Może dlatego, że – jak mówi jedna z nich: „mąż jest pragmatyczny, nie chce drugiego dziecka, jest słabszej konstrukcji psychicznej”. A może dlatego, że ona sama „lubi swoją pracę i nie chce robić nic innego”. Rozumiem, że matki, podobnie jak ojcowie bywają różne, także, gdy prawdziwie kochają swoje dzieci.

Świętujmy więc Dzień Matki i Dzień Ojca, póki czas, póki widzimy w macierzyństwie twórcze powołanie, a w ojcostwie jego równie twórcze, chociaż odmienne dopełnienie. Bo „nowy wspaniały świat” z biseksualnymi, otwartymi na ciągłe zmiany partnerami, ich „nowoczesnymi” związkami oraz instytucjami „świadczącymi usługi prokreacyjne” zbudowany zostanie na naszej bierności i bezmyślności. □

za: Barbara Fedyszak-Radziejowska  
(Gość Niedzielny)

Paryz 26 maja - Dzień Matki:  
Manifestacja przeciwko ślubom gejowskim.



# Desperacki gest protestu

Ks. dr Krystian Gawron

*Katedra Notre Dame w Paryżu obchodzi w tym roku 850 lecie istnienia. Jest ona mi miejscem będącym najbardziej odwiedzanym przez turystów (13 milionów rocznie). W roku jubileuszu turystów i pielgrzymów jest święc.*

Około 1500 osób zostało pośpiesznie ewakuowanych z Katedry we wtorek 21 maja 2013 r. po godzinie 16. Ludzie zorientowali się o co chodzi dopiero przed głównym wejściem.

Starszy już człowiek (78 lat) podszedł do samego ołtarza i popełnił samobójstwo strzałem w głowę z pistoletu. Natychmiast: karetka pogotowia - ale tylko by stwierdzić zgon, i policja by od razu oskarżać... Arcybiskupa Paryża! A tymczasem winowajcę wskazywał sam samobójca: Dominique Venner w swoim testamencie zostawionym na ołtarzu: lobby sterujące polityką rządu Francji wobec rodziny! Prałat Patrick Jacquin, rektor katedry stwierdził, że samobójca nie był znany w jego parafii. Biskup pomocniczy Paryża, Jérôme Beau podkreślił, jak ważną jest troska Kościoła o człowieka w potrzebie.

Tygodnik „La Croix” ograniczył się do trzydziestodwójnej wzmianki na 11-ej stronie (22maja). Oficjalne media mówią o zaburzeniach psychicznych samobójcy. Tylko „Le Figaro” (22maja, s. 11) podało obszerny, wielospaltowy komentarz - dystansując się od oskarżeń medialnej „coorectness-poprawności”. Dominique Venner był znanym pisarzem i cenionym history-

kiem. Wysoko cenili go tacy historycy jak: Lucien Jerphagon, Jean Tulard. Jacqueline de Romilly czy Ernst Junger. Wydawnictwo Pierre Guillaume de Roux mówi o kilkunastu książkach Venner`a, m.in. „Baltikum” (o udziale francuskiego wojska w wojnie w r. 1920), „Biali i Czerwoni - Historia Wojny Domowej w Rosji 1917-1921”, „Krytyczna Historia Podziemia”, „Historia i Tradycje Europejczyków” i wiele innych. Venner założył nawet w 2002 r. periodyk „Nouvelle Revue d`Histoire”. Trudno więc uważać bądź co bądź wybitnego intelektualistę za „człowieka niezrównoważonego”. Z pewnością był to gest bezsilności.



Tajemnicą pozostanie desperacki gest buntu. „Le Fogaro” zamieszcza częściowo treść pozostawionej przez niego kartki na ołtarzu. Zasadniczym motywem dramatycznego gestu Venner`a było „Prawo Taubira”, usuwające ze słownictwa prawnego Francji pojęć: „ojciec”, „matka” i uznające małżeństwa monoseksualne z perspektywą posiadania przez nie nawet dzieci. „Prawo Taubira” „przeszło”, mimo narodowego protestu w całej Francji. Zostało ono zatwierdzone przez Senat i podpisane przez prezydenta Hollanda (nb. w nocy tego samego dnia). Dominique Venner w swoim testamencie napisał, że jest to „prawo zniesławiające Francję”. Twierdził, że oprór wobec tego prawa „Nie może ograniczać się do manifestacji przeciw małżeństwom gejów. Potrzebne są gesty nowe, spektakularne i symboliczne, żeby usunąć śpiączkę i wstrząsnąć znieczulonymi sumieniami, by przypomnieć korzenie naszej tożsamości. Właśnie teraz i tutaj rozgrywa się nasz los aż do ostatniej sekundy, i ta właśnie sekunda ma taką samą wartyość jak reszta naszego życia. Uważam, że trzeba być sobą aż do ostatniej sekundy. Zadaję sobie śmierć, aby obudzić uśpione sumienia. Występuję w ten sposób przeciw jednostkom najeżdźczym, które niszczą węgiel naszej tożsamości, zwłaszcza rodziny, podstawę naszej wielotysięcznej cywilizacji”. Redaktor „Radio Courtoisie” twierdzi, że Dominique Venner poszedł za przykładem japońskiego pisarza Mishimy, który też odebrał sobie życie za bronione ideały w 1970 r. Jakimś uzasadnieniem tego gestu wobec aktualnej polityki rządu francuskiego jest najnowsza książka Vennera pt. „Samuraj Zachodu - Brewiarz Niezłomnych”, która ukaże się już w czerwcu 2013 r.

Czy usłyszysz to Francja? Jak czuje się prezydent Holland? Czy ma wyrzuty sumienia Taubira - minister sprawiedliwości - autorka ww. „reform” odnośnie małżeństwa i rodziny? Czy narodowy protest przeciw „Prawu Taubira” (ostatni w niedzielę 26 maja 2013, i wiele dalszych manifestacji) pozwolą Francji odzyskać miano „państwa demokratycznego”? Jak narazie, na takie określenie Francja prezydentury Holanda nie zasługuje. □

## KRZYŻÓWKA Z Ż

PROPONUJE: MDZ

**Poziomo:** A-7. Miejsce przeznaczone do przydomowej uprawy roślin. B-1. 1/12 roku. C-7. Sztuczny zbiornik wodny. D-1. Osoba pochodząca z innego regionu kraju, innego kraju lub kontynentu zakładająca osady na terenach słabo rozwiniętych. E-6. Urządzenie do transportu ludzi lub towarów. F-1. Sztuka walki stworzona przez mieszkańców Okinawy jako metoda samoobrony bez użycia broni. G-6. Motyw ornamentalny-inaczej: różyca. H-1. Sportowa walka na macie. I-5. Gasi pożar. J-1. Obronna baszta, strażnica. K-5. Eskapada, ekspedycja, wycieczka. L-1. Zatoka M. Czerwonego.

**Pionowo:** 1-F. Wyrządzona niesprawiedliwość, doznana strata. 2-A. Pora roku (moja ulubiona!). 3-H. Słynna rzeźba Michała Anioła znajdująca się w Bazylice Św. Piotra w Watykanie. 4-D. Pogłębiarka rzeczna. 5-A. Kierunek prostopadły do poziomu. 5-H. Ekshaustor. 6-D. Gaz musztardowy (skojarz z m.Ypres). 7-A. Popularna gra w karty. 7-I. ... naftowa. 8-E. Kawaleria, konnica. 9-A. Szpula na którą się coś nawija, rulon. 10-G. Platforma z połączonych ze sobą pni drzew służąca jako środek transportu rzeczno. 11-A. Wojskowy kierownik. □

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7
---	---	---	---	---	---	---

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A							2				
B			5								
C											
D											
E									7		
F											
G						3				6	
H											
I									4		
J				1							
K											
L											

**Rozwiązanie krzyżówki z numeru 15/2013 GK :** Oto kapitan.

**Poziomo:** sakra, Dunkierka, awizo, tornado, Godzina, dyna, Tora, bieg, Stół, otok, Mann, sasanka, sikorka, Opole, Obama. **Pionowo:** stangret, męstwo, Ostra, nakład, kapitan, Adoni, krzyż, cnota, sadło, wiara, Stowo, organy, Angola, niebo, zatoka, kalarepa. □



## À bicyclette...

*Les villes polonaises, tout comme les villes françaises ou étrangères, se mettent aussi à l'heure du vélo.*

Ainsi, la capitale a adopté un « Vélib' » local, c'est-à-dire un système de location de vélo en libre-service. À Varsovie, cela s'appelle « Veturilo » – c'est de l'esperanto et cela veut dire « véhicule ». Ce nom a été choisi à la suite d'une consultation sur Internet. En bon polonais, cela s'appelle Warszawski Rower Publiczny, le vélo public de Varsovie. C'est un système de location de bicyclettes mis en place en août 2012 par ZTM, Zarząd Transportu Miejskiego, la

régie des transports en commun de Varsovie. Il est disponible de mars à novembre, sept jours sur sept, vingt-quatre heures sur vingt-quatre. Il suffit de s'inscrire, de payer un droit d'entrée de 10 złoty et le tour est joué ou presque. Les vingt premières minutes sont gratuites, ensuite c'est 1 złoty les quarante minutes suivantes. La deuxième heure est à 3 złoty, la troisième à 5, la quatrième et les suivantes à 7. Au-delà de douze heures, il en coûtera 200 złoty à l'utilisateur. C'est donc une tarification progressive, tout comme à Paris où l'unité de temps est la demi-heure. Cette progressivité est un peu surprenante, mais elle a sans doute été mise en place pour favoriser les locations de courte durée et éviter l'immobilisation prolongée des engins. En cas de vol, de perte ou de dommages matériels, il en coûtera 1 770 złoty à l'utilisateur, un dédommagement qui doit inciter à la prudence et à la vigilance les plus extrêmes. Actuellement, les Varsoviens ont à leur disposition plus de deux mille bicyclettes réparties sur quelque cent-cinquante stations en libre accès. Ce système rencontre l'intérêt

de la population, car à la mi-mai il y avait déjà plus de soixante-dix-huit mille utilisateurs inscrits. En moyenne, un vélo est emprunté six fois par jour, et même neuf à dix fois en centre-ville. Et il n'y a pas que les Polonais à profiter du système. Le ZTM a également enregistré des inscriptions de touristes en provenance d'Allemagne, de Russie, de Grande-Bretagne ou de France. Le seul gros problème dans tout cela, c'est la circulation à Varsovie. On le sait, la capitale polonaise est souvent embouteillée, et je ne suis pas sûr que les automobilistes ou les camionneurs soient vraiment attentifs aux cyclistes. Le danger est réel pour ces derniers, même s'il existe des couloirs qui leur sont réservés dans les rues, et même s'ils font preuve de prudence et respectent à la lettre le code de la route. Alors il reste peut-être les pistes cyclables. Mais il y en a moins de trois cents kilomètres dans la capitale et il n'y a pas beaucoup de continuité entre les tronçons ou les circuits, sans compter l'entretien qui peut laisser à désirer. Varsovie n'est pas la seule ville polonaise à avoir des vélos en libre service. Il y en a aussi à Cracovie avec le système KMK Bike ouvert le 22 mai dernier ; à Wrocław, le système existe depuis deux ans ; tandis qu'à Gdańsk il serait prévu l'année prochaine. Allez, baisse la tête, t'auras l'air d'un coureur !



### En bref

La Direction générale des routes nationales et des autoroutes a décidé de révolutionner la signalétique sur les routes du pays. Cela ne concerne pas que les cyclistes, mais aussi tous les automobilistes et les camionneurs. Il s'agit en fait de changer 262 panneaux de limitation de vitesse qui existent déjà et d'en installer 144 nouveaux là où il n'y en avait pas. Pour peu que vous ayez déjà circulé en voiture en Pologne, vous avez pu remarquer des panneaux de limitation de vitesse à 10 à l'heure, voire à 5 dans quelques endroits. Je me suis toujours demandé à quoi cela pouvait bien servir, surtout maintenant lorsque les voitures roulant au pas doivent allègrement dépasser les 10 km/h ! Mais cela n'est encore rien. Si vous avez une expérience de la route polonaise, vous avez pu remarquer que parfois, sur les routes, sans raison apparente, se trouvait planté un panneau de limitation à 70 km/h, alors que jusque là on roulait tranquillement à 90. Vous avez toujours pensé que c'était une aberration, car il n'y avait aucune raison objective de rouler moins vite ici. Mais peut-être avez-vous déchanté lorsque vous avez vu surgir, de derrière un arbre ou d'une cachette quelconque, un policier agitant sa petite « sucette » pour vous demander de vous arrêter et vous coller une

amende. Car, en effet, la raison d'être de la plupart de ces panneaux était de faire de l'argent facile sur le dos des automobilistes, en particulier des touristes qui se laissaient facilement prendre au piège. Maintenant, il y a rarement des policiers cachés, mais il y a de nombreux radars qui vont contrôler votre vitesse. Dans les 262 modifications, on va augmenter la limitation de vitesse. Ainsi, les fameux 70 qui fleurissaient sur les routes vont passer à 90 sans que pour autant la sécurité soit réduite. En revanche, les nouveaux panneaux instaureront des limitations là où elles sont nécessaires. Alors, nous trouverons toujours des 70, mais gageons que, dans ces cas-là, ils seront vraiment justifiés pour être pris au sérieux, sinon l'État aura encore une fois raté son coup. □



## Niemiecki patent na sprzedaż aut w Polsce

Nouveauté sur le marché polonais du crédit automobile. Le créancier ne facture que le coût de la perte de valeur du véhicule. Lorsque l'accord est conclu, le prêteur garantit que si le client ne rembourse pas le prêt, il lui restituera le véhicule. Les mensualités de ce type de prêt peuvent être même deux fois plus élevées que celles d'un prêt traditionnel – écrit « Dziennik Gazeta Prawna ».

Jak wyjaśnia dziennik, to forma finansowania dostępna już od dawna w wielu krajach zachodnioeuropejskich i właśnie po nią klienci sięgają tam najczęściej. Przykładowo w Niemczech stanowi 70 procent ogółem sprzedawanych kredytów samochodowych. W Polsce ma być podobnie już za kilka lat. Jako pierwszy w naszym kraju tego typu produkt wprowadza Volkswagen Bank Polska. □



## Pielgrzymka Roku Wiary do Częstochowy

Idąc za wskazaniem Stolicy Apostolskiej na „Rok Wiary”, Polska Misja Katolicka we Francji zorganizowała już „Pielgrzymki Roku Wiary”: do Ziemi Świętej i do Lourdes. Przewidziane są jeszcze dwie inne: do Fatimy (9-14 października) oraz do Częstochowy. Szczegóły Pielgrzymki do Fatimy podawane są w „GK”. Po raz pierwszy organizujemy Pielgrzymkę Polaków z Francji do Sanktuarium Matki Bożej w Częstochowie. Przewidziane są dwa jej scenariusze.

### Program Pierwszy: 21 – 27 sierpień 2013:

Wspólny wylot samolotem w poniedziałek 21 sierpnia z Paryża-Beauvais do Katowic, i powrót we wtorek 27 sierpnia z Katowic do Paryża-Beauvais. Program: Kraków, Łagiewniki, Tyniec, Wieliczka, Wadowice, Dróżki Kalwarii Zebrzydowskiej, Oświęcim i Częstochowa. Koszt (z przelotem) 650 €. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 200 €. Czeki wystawiamy na „Aumonerie Polonaise”, numer CCP: 2334369 N Paris, z dopiskiem: „Częstochowa”. Ze

względów organizacyjnych, zgłoszenia tylko do 24 czerwca, należy kierować do PMK, 263 bis, rue St Honoré, 75001 Paris, e-mail: ks.krystian.gawron@gmail.com - listownie, bądź tel. 06 27 96 36 40 – do Ks. Krystiana Gawrona.

### Program Drugi: 25 – 26 sierpień 2013:

Rodacy, którzy będą spędzali lato w Ojczyźnie, mogą dołączyć do Programu Pierwszego - w niedzielę 25 i w poniedziałek 26 sierpnia 2013. Spotkanie wspólne w Seminarium Duchownym w Częstochowie, ul. Św. Barbary 41, o godz. 9.30. Potem wspólny udział w uroczystościach, obiad, zwiedzanie Sanktuarium i miasta. Każdy we własnym zakresie załatwia sobie dojazd i mieszkanie. Nie ma kosztów, poza opłatą za wspólne posiłki. Także po wybraniu Programu Drugiego, zgłoszenia należy kierować do PMK, 263 bis, rue St Honoré, 75001 Paris, e-mail: ks.krystian.gawron@gmail.com - listownie (do końca 20 lipca) bądź tel. 06 27 96 36 40 do Ks. Krystiana Gawrona □

## Zaproszenie na koncert ewangelizacyjny w parafii polskiej Wniebowzięcia NMP - Paryż - 21 czerwca

# Z ciemności do światła...

Gabriela Wilczyńska

Nieruchoma albo przenośna kładka, umożliwiająca przejście ponad czymś – to najczęstsza definicja słowa pomost. Przejście ponad czymś, ale także przedostanie się z jednej strony na drugą.

Trudne sytuacje i problemy naszego życia często przypominają szeroką, dziką, nie do przebycia rzekę, której przekroczenie samemu może wydawać się nie możliwe. Nieodzowną wtedy pomocą staje się... pomost.

Brak wiary we własne siły i piętrzące się trudności zabijają w nas odwagę wyruszenia w drogę. Jednak zawsze gdzieś głęboko w sercu mamy tę chęć, by stanąć po drugiej stronie.

Przejście przez życiowe trudności jest zawsze łatwiejsze, kiedy towarzyszą nam bliscy ludzie. Zyskujemy siłę, kiedy mamy poczucie, że jest przy nas ktoś, kto chwyci nas za rękę, gdy nasz życiowy pomost zacznie się chwiać. I taki właśnie jest cel Stowarzyszenia Pomost-Passerelle, grupy ludzi dobrego serca, która kilka lat temu zgromadziła się wokół idei niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują najbardziej.

Podopiecznymi Stowarzyszenia są najczęściej Polacy przebywający na emigracji. W większości są to ludzie bezdomni, borykający się z wszelkiego rodzaju uzależnieniami oraz brakiem zrozumienia przez innych.

Nasza nazwa symbolizuje pomost, którego jedną stronę stanowi brak nadziei na wyjście z często bardzo trudnych sytuacji życiowych, brak osób bliskich oraz problemy związane z życiem na emigracji. Natomiast drugą stronę stanowi odzyskanie poczucia własnej wartości, motywacja do pokonywania swoich słabości oraz walka z natogiem.

Nigdy nie powinniśmy zapominać, że człowiek bez adresu, nadal pozostaje człowiekiem, a jego natóg i problemy nie czynią go gorszym od innych.

Organizowanie warsztatów i konferencji terapeutycznych, pomocy socjalnej i medycznej, posiłków dla bezdomnych, wspólne rozmowy, spotkania, motywowanie do przemiany życia oraz różnorakie akcje dobroczynne to istota działania i funkcjonowania Stowarzyszenia Pomost-Passerelle. Cała jego aktywność przeniknięta jest wyrozumiałością i miłosierdziem dla innych.

Warta uwagi jest tutaj również pamięć o tym, jak znaczącą rolę w pomaganiu innym odgrywa religia. Właściwie tutaj wszystko się zaczyna. Szacunek dla bliź-

niego, wzajemna miłość oraz miłosierdzie to przecież nieodłączne i najważniejsze fundamenty naszej religii.

Pomost-Passerelle pragnie pomóc przejść ludziom z ciemności do światła.

Dobrym przykładem i motywacją dla ludzi do wyjścia z tej ciemnej strony jest świadectwo tych, którym to się udało.

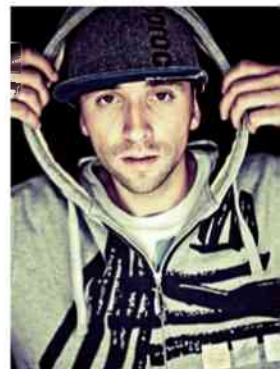
Dlatego nasze Stowarzyszenie zaprosiło do Paryża polskiego artystę Kolah. Pragnie on podzielić się z nami świadectwem interwencji „Boskiej Miłości” w swoim życiu. Kolah, czyli Mirek Kolczyk, oprócz zaprezentowania swojej muzyki, opowie o tym jak przez kilka lat jego życie pochłaniały alkohol, narkotyki i ulica, o poszukiwaniu i pragnieniu prawdziwej miłości oraz o tym, jak w chwili największej ciemności w swoim życiu zwrócił się o pomoc do Boga Ojca, który w Swojej Miłości Miłosiernej odpowiedział na płacz swojego zagubionego dziecka. „Narkotyki, alkohol to była moja ucieczka... Ludzie borykają się z różnymi problemami, potrzebują miłości i akceptacji, szukają spełnienia swoich pragnień, ale w złych miejscach... Wszystko co miało dla mnie jakąś wartość, zostało zniszczone przez narkotyki i alkohol” – opowiada w jednym ze swoich wywiadów Kolah.

Jeżdżąc po polskich szkołach stara się swoim świadectwem przestrzec młodzież przed czyhającymi na nich pułapkami oraz pokazać im, jak piękne może stać się życie, kiedy zaufamy Temu, który umarł za nas na krzyżu.

Zapraszamy wszystkich na ten niecodzienny koncert ewangelizacyjno-charytatywny, który odbędzie się przy parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu (263 bis, rue Saint-Honoré, Metro Concorde) 21 czerwca br. o godzinie 20.00.

Podczas koncertu będzie także można usłyszeć działający przy parafii młodzieżowy zespół „Oratorio” oraz odbędzie się kiermasz polskich ciast i smakołyków, z którego dochód zostanie przeznaczony dla najbardziej potrzebujących, jak również na budowę przyszłego ośrodka terapeutycznego.

Na koniec pragnę przypomnieć słowa naszego kochanego papieża bł. Jana Pawła II, który przez całe swoje życie zwracał tak szczególną uwagę na pomoc innym: „Człowiek jest wielki nie przez to co posiada, lecz przez to kim jest; nie przez to co ma, lecz przez to czym się dzieli”. □



**Association Pomost-Passerelle**  
AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

# Oni jeszcze wierzą w bociany

ks. Jan Robakowski

*Z Pisma świętego wiemy, a wszystkie nauki to potwierdzają, że gdy już wszystko zostało dobrze przygotowane, aby człowiek mógł żyć na ziemi, Pan Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, aby przez połączenie się w świętym i nierozdzielalnym związku małżeńskim, utworzyli rodzinę, która aż do końca świata, w sposób naturalny, będzie przekazywała życie z pokolenia na pokolenie.*

## Koniec naszej cywilizacji

Moi pradziadowie mawiali, że znakami zbliżającego się końca świata, będą między innymi wozy jeżdzące bez dyszla (auta) i kobiety chodzące w spodniach... Tymczasem, żyjemy w czasach chyba już po końcu „naszego” świata. Kobiety nie tylko chodzą w spodniach, co zresztą jest całkowicie ich sprawą i modą, natomiast prawdziwym złem; prawdziwą katastrofą jest to, że niezgodnie z podstawowym prawem natury, kobiety mają się żenić z kobietami, a mężczyźni mają za mąż wychodzić, aby mieć dzieci. Dzieci? Od kogo? Od bociana! To znaczy z laboratoryjnej prokreacji dla wszystkich!

Chodzi oczywiście o homoseksualistów i lesbijki, których we Francji jest około dwa procent całej populacji. Większość z nich pragnie żyć w spokoju i jest przeciwna temu, całkowicie sprzecznym z prawem naturalnym, ustawodawstwu. Słusznie uważają, że przez swą nienormalną, aby to było bardziej politycznie poprawne nazwijmy to „inną”, orientację seksualną, wystarczająco mocno są zranieni, i nie chcą tego zranienia jeszcze bardziej powiększać przez odgrywanie komedii zawierania cywilnego „małżeństwa”, które nie jest małżeństwem, bo nim być nie może!

## „Małżeństwo dla wszystkich” prowadzi do sztucznej prokreacji.

Istnieje wśród homoseksualistów, a zwłaszcza

wśród lesbijek, nie liczna, ale bardzo wpływowa grupa, która dąży za wszelką cenę (a pieniędzy mają bardzo dużo), do wprowadzenia „małżeństw” cywilnych dla osób tej samej płci, w nadziei, że w ten sposób uzyskają prawo do adopcji dzieci.

Tymczasem, wszystkie organizacje zajmujące się adopcją osieroconych dzieci z góry stawiają, jako pierwszy i podstawowy warunek, że adoptować te dzieci mogą tylko normalne małżeństwa, składające się z mężczyzny i kobiety.

We Francji około 25 tys. małżeństw pragnie zaadoptować dziecko, a tylko 4 tys. dzieci czeka na adopcję. Dlatego „małżeństwa” homoseksualne, nie mając żadnych szans adoptowania „normalnych” dzieci, będą adoptowały dzieci „wyprodukowane” przez PMA (prokreacja medycznie asystowana) dla kobiet, a dla mężczyzn przez GPA (ciąża dla innych od „matek donoszących”).

## Ludzie ludziom zgotowali taki los

W dzisiejszych czasach, głębokiego kryzysu ekonomicznego, jaki przeżywa świat, a z nim i Francja, to jest wspaniały biznes. Dziecko od „matki donoszącej” w Stanach Zjednoczonych kosztuje od 100 do 200 tys. \$, a w takich Indiach co najmniej dziesięciokrotnie mniej. Trochę żytki handlowej i gotowy interes: kupić w biednych Indiach a sprzedać w bogatej Ameryce lub Francji, a wszystko... z miłości dla dzieci. Jeżeli jedni mogą robić „kokosowe”

interesy na narkotykach, na handlu bronią lub ludzkimi organami, to dlaczego inni nie mogliby zarabiać na handlu żywym towarem. Zresztą, „dzieci i ryby głosu nie mają”, a jak mówi łaćńska maksyma „pecunia non olet” (pieniądze nie śmierdzą). Tylko jakoś groźnie brzmią zza grobu słowa Korczaka: „Nie ma dzieci. Są tylko ludzie!”

## Postawa francuskiego rządu

Francuski prezydent tłumaczył, że „tego wymaga postęp, jaki dokonuje się we współczesnym społeczeństwie. Zadaniem zaś rządu jest uwzględnianie tego postępu w swoich pracach”.

Z tego jasno wynika, że dla socjalistycznych ultra-liberałów miarą postępu jest... stopień zdżyczenia społeczeństwa. Nie zdają sobie sprawy, że w tym wypadku „sztandar postępu nie powiewa nad nimi, ale wieje przed nimi” – jak ktoś to mądrze powiedział. Anty-cywilizacja. Kierunek: powrót na drzewa.

W obecnych czasach, gdy małżeństwo, a tym samym i rodzina, które są podstawą do istnienia zdrowego narodu, przeżywają bardzo wielki kryzys; jak nigdy w historii Francji, własny rząd rzuca pod ich nogi jeszcze dodatkowe kłody.

Wynaturzenie małżeństwa i rodziny, to zniszczenie czegoś co jest najpiękniejsze w człowieczeństwie. Pierwsze słowa człowieka, i często ostatnie, to są mama i tata. □

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Legia Warszawa została Mistrzem Polski. Legioniści stracili punkty w Łodzi remisując z Widzewem 1:1, ale Lech poległ 0:2 z ostatnim w tabeli Podbeskidziem. Ciekawa jest obecnie walka o utrzymanie się. Pięć ostatnich drużyn w tabeli zdobyło w tej kolejce punkty. Podbeskidzie i Pogoń wygrały swoje mecze, a Widzew, Ruch i Bełchatów zremisowały. Należy mieć nadzieję, że nie chodzi tu o „ustawki”. Wyniki 28 kolejki: Piast – Korona 1:1, Wista – Ruch 1:1, Widzew – Legia 1:1, Lechia – PGE GKS 1:1, Lech – Podbeskidzie 0:2, Pogoń – Górnik Zabrze 1:0, Jagiellonia – Śląsk 0:3, KGHM Zagłębie Lubin – Polonia Warszawa 0:0. Za Legią i Lechem są Śląsk i Piast, który prawdopodobnie zagra w pucharach.

☺ Piłkarze Termaliki Bruk-Bet Nieciecza pokonali Kolarza Stróże 1:0 w 31. kolejce 1. ligi, prowadzą w tabeli i są głównym kandydatem... do gry w ekstraklasie. Termalika ma po 3 pkt. przewagi nad bydgoskim Zawiszą i Flotą Świnoujście i 4 nad Cracovią.

☺ Polacy za granicą. Średni występ Polaków w finale LM (1:2 Borussi z Bayernem)

nie zmienia ekscytacji możliwością transferu Lewandowskiego. Bayern zaczyna negocjacje z Borussia w sprawie kupna Polaka, ale będzie musiał zapłacić ok. 30 mln euro. Piszczkiem podobno zainteresował się Juventus. W ostatniej kolejce sezonu włoskiej Serie A w barwach Fiorentiny zadebiutował Wolski.

☺ Agnieszka Radwańska awansowała do drugiej rundy wielkoszlemowego turnieju Roland Garros na kortach w Paryżu. 24-letnia tenisistka pokonała Peer z Izraela 6:1, 6:1. W II rundzie jest także Urszula Radwańska, która wygrała z samą Venus Williams 7:6 (7-5), 6:7 (4-7), 6:4. Do dalszych gier awansowali także Janowicz (pokonał Hiszpana Ramosa 7:6 (7-3), 7:5, 6:3) i Przyśiężny, który przebił się do turnieju z eliminacji i wygrał w I rundzie z Amerykaninem Williamsem 6:3, 6:7 (5-7), 7:5, 7:5.

☺ Włoch Nibali z ekipy Astana wygrał wyścig kolarski Giro d'Italia, który zakończył się w Brescii. Bardzo dobrze spisali się Polacy. Przemysław Niemiec (Lampre-Merida) zajął szóste, a Rafał Majka (Saxo-Tinkoff) – siódme miejsce. Majka był o włos

od zdobycia białej koszulki „najlepszego młodziowca”, którą stracił na przedostatnim etapie.

☺ Siatkarska reprezentacja Polski wygrała 3:1 i przegrała 1:3 z Serbią w towarzyskim dwumeczu.

☺ Piłkarze ręczni Vive Targów Kielce wywalczyli złoty medal mistrzostw Polski. W trzecim meczu finałowym pokonali w Płocku Orlen Wisłę 27:24 i wygrali rywalizację play off 3-0.

☺ Giermaziak zajął drugie miejsce wyścigu Porsche Supercup na ulicznym torze w Monte Carlo (zawody te poprzedzają wyścig F1). Po raz drugi w sezonie 2013 triumfował Brytyjczyk Edwards, do którego Polak stracił 20 s.

☺ W dziewiątej rundzie spotkań żużlowania Enea Ekstraligi odbyły się cztery spotkania. Wyniki: Lechma Start Gniezno – Unibax Toruń 46:44, Betard Sparta Wrocław – Dospel CKM Włóknierz Częstochowa 58:32, Stelmet Falubaz Zielona Góra – Unia Tarnów 54:36, Polonia Bydgoszcz – Stal Gorzów 47:43. Prowadzi Unibax, który ma 3 pkt. przewagi nad Falubazem. □



Au pied de la petite Thérèse



Pèlerins au pied de Notre Dame de Pontmain

## Pèlerinage de Lisieux-Pontmain-Montligeon organisé par la Mission catholique polonaise de Harnes (Pas-de-Calais)

### Sous le signe du sourire

Du 22 au 26 avril 2013, sous l'égide de Monsieur l'abbé Daniel ZYLINSKI et de Monseigneur Raymond ANKIERSKI, des enfants et des jeunes accompagnés de catéchistes, parents, grands-parents et amis des paroisses de Harnes et des environs ont participé à un pèlerinage à Lisieux, Pontmain et Montligeon.

### Le Sourire de Sainte Thérèse

Allan, Arthur, Benjamin, Féroline, Gabriel, Gauthier, Hugo, Jonathan, Ludivine, Purdey, Tom, Valentin et William se préparent à la première communion, à la profession de foi, au sacrement de la confirmation, ou sont servants de messe. Ils étaient les invités d'un pèlerinage qui comportait la visite de Lisieux, Pontmain, Montligeon et Alençon, avec une messe quotidienne et une catéchèse proposée sur un mode ludique ou théâtral, après le dîner. Attirés par le sourire radieux de sainte Thérèse, ces jeunes lui ont rendu sourire pour sourire et l'ont choisie pour guide sur les chemins de la si puissante prière.

### La Vierge du sourire

Sainte Thérèse de l'Enfant Jésus et de la Sainte Face (1873-1897) n'eut pas une vie si facile. Elle perdit sa maman à l'âge de quatre ans, et reporta son affection sur sa grande sœur Pauline. Quand cette dernière entra au Carmel, Thérèse se sentit abandonnée et tomba gravement malade. Alors, ses autres sœurs Marie, Léonie et Céline se mirent à genoux au pied de son lit, devant la statue de la Sainte Vierge. Voici ce qu'écrivit Thérèse dans son journal, « Histoire d'une âme » : « Tout à coup, la Sainte Vierge me parut belle, si belle que jamais je n'avais rien vu de si beau(...), mais ce qui me pénétra le

fond de l'âme, ce fut le ravissant sourire de la Sainte Vierge (...). Ah ! Pensez-je, la Sainte Vierge m'a souri, que je suis heureuse ! ». Elle guérit bientôt. Plus tard, elle décida d'entrer au Carmel à 15 ans, pour aimer Jésus et sauver des âmes. Toujours souffrante et toujours souriante, voilà une définition qui lui conviendrait bien : « Mon ciel est de sourire à ce Dieu que j'adore quand Il veut se cacher pour éprouver ma foi. »

### La chapelle du sourire

Âme apostolique, Sainte Thérèse mérite le titre de « Patronne des Missions » décerné par Pie XI car elle suscite des vocations dans le monde entier.

À peine arrivés à l'Ermitage de Lisieux où nous étions logés, nous comprîmes que nous étions en pays de mission ! Une jeune laïque consacrée au teint d'ébène et au port de reine, vêtue d'un boubou aux couleurs vives nous accueillit avec le sourire. Plus tard, de jeunes missionnaires aux yeux délicieusement bridés et au sourire mystérieux, habillées de tuniques soyeuses, servirent des mets préparés avec soin. À la fin de chaque repas, ces Travailleuses Missionnaires de l'Immaculée, carmélites dans le monde, se rassemblaient en un chœur d'anges pour chanter sur un air mélodieux et avec un accent charmant des poésies de Sainte Thérèse : « Oh ! Je T'aime Jésus ! Vers Toi mon âme aspire (...) Viens régner sur mon cœur, donne-moi Ton sourire... ».

À l'Ermitage, la blancheur immaculée de la Chapelle du Sourire, avec en filigrane d'or la silhouette de la Vierge nous incitait à méditer sur les merveilles de Dieu et sur notre mission personnelle.

### Un sourire énigmatique

Thérèse rêvait d'être carmélite à Hanoï, capitale du Vietnam. Son



Le plus jeune et l'Aînée



Prière au pied de sainte Thérèse

vœu ne se réalisa pas. Mais, en 1942, après sa mort, elle devint la sœur spirituelle du petit vietnamien Marcel Van (1928-1959) à qui elle annonça, de la part de Dieu, qu'il ne serait pas prêtre. Pour le consoler, elle lui murmura : « Sans être prêtre, tu as une âme de prêtre. Ta vocation est d'être un « apôtre caché de l'Amour ». Dans une vision, Jésus dit à Van : « Je veux que tu attires à Moi les enfants. Je les aime tant ! » Sur les photographies, le sourire énigmatique de Van, ses yeux rieurs nous invitent à suivre la petite voie spirituelle de Ste Thérèse pour sauver des âmes par la prière et le sacrifice.

### Un sourire dans le ciel

Si la Chapelle du Sourire avait l'éclat du blanc, la basilique de Pontmain nous enveloppa d'une lumière bleutée qui jaillissait de vitraux magnifiques. Et soudain, devant nos yeux ébahis, se dressa, au-dessus de l'autel, une croix immense et rouge. Quel était ce mystère ?

Alors que la France et la Prusse étaient en guerre, le 17 janvier 1871, la Sainte Vierge apparut à Pontmain, au-dessus d'une grange, à quelques enfants. Elle était vêtue d'une robe bleu sombre, parsemée d'étoiles et tenait dans ses mains un crucifix rouge. En dessous de la vision, une banderole se déroula avec ce message : « Mais priez mes enfants, Dieu vous exaucera en peu de temps, Mon Fils se laisse toucher »

Et tandis que tous, enfants et adultes, priaient, Marie, si triste au début de l'apparition, sourit. Ce sourire dans le ciel était si doux que les enfants ne purent s'empêcher de sauter de joie et de battre des mains. Et le miracle se produisit. Onze jours plus tard, le 28 janvier, contre toute attente, l'armistice fut signé : c'était la paix. « Notre Dame de l'Espérance, priez pour nous ! ».

### Le mystérieux sourire de La Sainte Vierge, un sourire plein de larmes, de tendresse et de compassion.

Au moment d'entrer au Carmel, Thérèse déclarait : « Je voudrais tant aimer Jésus ! Je voudrais convertir tous les pécheurs de la terre, et sauver toutes les âmes du purgatoire. ».

Ce même désir poussa l'Abbé Paul Buguet (1843-1918) à se faire missionnaire et bâtisseur, pour baliser le chemin qui va de la terre au ciel. Deux œuvres nées, l'une d'une pensée sociale, l'autre d'une pensée mystique, se sont ainsi développées : « Je cherchais à concilier ce double but : faire prier pour les âmes délaissées et en retour obtenir par elles le moyen de faire vivre l'ouvrier ». Montligeon devint le lieu d'un pèlerinage. Il construisit alors une basilique qui étonne le visiteur. Au milieu des champs, elle se dresse comme une cathédrale : la cathédrale Notre-Dame de Paris transportée à Montligeon ! Et chacune (celle de Montligeon et celle de Paris) cache un trésor : la statue d'une belle dame, toute de blanc vêtue, au sourire mystérieux et plein de compassion.

### Une moisson de sourires

Au terme de ce pèlerinage à Lisieux, Pontmain et Montligeon, jeunes et moins jeunes, après avoir parcouru tant de chemins de prières, retrouvèrent le centre de leur vie : l'église de leur paroisse. Pour beaucoup, ce fut la chapelle du Sacré-Cœur de Harnes. Modeste si on la compare aux basiliques visitées, elle est grande par sa dédicace. Car le Cœur Sacré de Jésus est infini de miséricorde. Comme disait saint Paul dans « l'Hymne à la charité » : « La charité ne passe jamais ».

L'âme reconfortée par les sourires de sainte Thérèse, de Marcel Van, de la Vierge Marie et de Jésus, nos chers pèlerins pourront, avec l'aide de l'Esprit Saint, déposer l'objet de leur mission personnelle dans le secret du cœur de Dieu.

Nasza pielgrzymka się kończy. Po długich poszukiwaniach, możemy razem ze Świętą Teresą wreszcie wykrzyknąć: „Powołanie moje to Miłość!” / „W moim sercu gości wciąż radość, nie złudna, lecz wierna: / Uśmiecha się do mnie jak róża na wiosnę... / Moją radością jest pokochać cierpienie, / Przez łzy się śmieję, z kwiatami biorę i ciernie (...) / Bo radość to właśnie to czego Jezus chce.”

Liliane FOVET



Notre\_dame\_de\_Montligeon



Basilique de Pontmain



Groupe théâtral



**ROK DUSZPASTERSKI 2012-2013**  
« Być solą ziemi »

**POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE**  
**DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI**  
zaprasza na spotkanie eucharystyczne  
w Bazylice na wzgórzu Lorette  
w niedzielę 9 czerwca 2013 roku.







\*\*\*\*\*

**15.00 : Msza święta pod przewodnictwem ks. infułata Stanisława JEŻA, Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji z udziałem Chóru «Polskich Górników z Douai»**

**16.00 : Procesja Bożego Ciała**

# Pierwsza Komunia św. w parafii Miłosierdzia Bożego

Niedziela 5 i 12 maja 2013 r. w parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu XVII były inne niż zwykle.

44 dzieci, po trzyletnim przygotowaniu katechetycznym, uczestnicząc wraz z rodzicami w rekolekcjach komunijnych w La Ferté sous Jouarre oraz po spowiedzi św. przystąpiły do Pierwszej Komunii św.

Wielka to radość dla dzieci, rodziców, chrzestnych i ich rodzin i dla całej wspólnoty parafialnej.

Dzieci jednakowo ubrane w liturgiczne alby, idąc do ołtarza w procesji śpiewały: „Panie mój przychodzę dziś”, rozpoczęły liturgię Mszy św.

Ks. Ryszard Górski – proboszcz parafii wraz z Ks. Prątkiem Edwinem Rzeszuto,

nawet nie kryli wzruszenia, słysząc słowa wypowiedziane przez dziecko: „Choć jeszcze jestem taki mały, dziś przeżywam bardzo wiele. Rodzina jest tu dziś cała, a w sercu wszystkich dzieci jakby wesele. Dziś Jezusa, Przyjaciela oczekują, serca swe Mu pragnąc dać, tak mocno Boga czują. Przyjmą dziś Gościa Miłego, tak bardzo, bardzo oczekiwanego”

Przygotowane okolicznościowe komentarze, wykonane przez rodziców i dzieci, piękne śpiewy, wspomagane przez scholę parafialną, przemówienia, potęgowały nastrój prawdziwego święta Pierwszej Komunii św.

Wśród darów ofiarnych, rodzice ofiarowali

organy elektroniczne, które zostały umieszczone w kaplicy parafialnej w Domu Kombatanta.

Na zakończenie Mszy św. Ks. Proboszcz poświęcił małe chleby, którymi mają się podzielić z najbliższymi przed komunijnym posiłkiem, jak również podziękował wszystkim obecnym na tej wyjątkowo pięknej uroczystości.

Jestem przekonany, że uroczystość Pierwszej Komunii św. pozostanie na długo w sercach nie tylko dzieci, ale wszystkich uczestniczących w tej uroczystości. □

ks. prob. Ryszard Górski

## I Komunia 5 maja 2013

Bak Mateusz, Baran Oliwia, Burek Izabela, Djynski Yann, Fatyga Adrian, Golba Kacper, Jakubczyk Brajan, Jemiolo Wiktoria, Kielar Mateusz, Losiewicz Antoni, Luduc Cyprien, Luduc Pierre, Marek Maksymilian, Molawka Ingrid, Molawka Leonard, Moszczynski Maximilian, Paczek Gabriel, Pikul Emilia, Ryczko Sebastian, Rzepka Krystian, Smyrski Victor, Stachowski Nicolas, Staniewicz Noël, Streb Jennyfer, Student Olivier, Wawro Maja, Wybraniec Igor.

## I Komunia 12 maja 2013

Augustyn Michał, Bartusik Isabelle, Bryja Antoine, Brzozowski Philippe, Chmielowiec Mateusz, Ciepela Caroline, Czarnecki Lukasz, Czykinowski Seweryn, Kielb Jeremy, Kocur Olivier, Kozak Wiktor, Lourenco Denny, Młynarska Gabriela, Paszek Daniel, Pietryka Aurelie, Rzeszut Julia, Tocki Rafael.



## Pierwsza Komunia św. w Mondeville

W niedzielę Zestania Ducha Świętego, czworo małych Polonusów przystąpiło do Pierwszej Komunii Świętej w polskim kościele parafialnym w Mondeville w Calvadosie. Dla tutejszej, niezbyt licznej polskiej wspólnoty, było to ważne wydarzenie, bo rzadko zdarzają się u nas tego typu uroczystości.

Po raz pierwszy Pana Jezusa do swojego serca przyjęli: Julia Lebrethon, Rafaël Lebrethon, Natalia i Monika Morawiec. Przygotowując się wraz z nimi przez dwa lata do tego sakramentu, Bartłomiej Zając, przystąpił wcześniej do Pierwszej Komunii w Polsce.

Odprowadzający uroczystą Mszę świętą, ks. proboszcz Jerzy Gubernat powiedział, że „Komunia Święta jest pokarmem do nieba, że Chrystus będzie od tego momentu przyjacielem i ratunkiem w każdej chwili życia, pragnąc dla każdego miłości, pokoju i szczęścia».

Dzieci odnowiły przyrzeczenia chrzcielne, a na koniec Eucharystii powierzyły się Matce Boskiej słowami:

„O Pani moja, o Matko moja. /Tobie ofiaruję samego siebie, /Serce i myśli moje, /Oczy i usta moje, /O dobra Matko moja, /Przyjmij mnie jako dziecko swoje. Amen”.



Otrzymały też pamiątkowe obrazki. „To wielka radość i wielki dzień dla rodziców, będziemy go wspólnie przeżywać z naszymi Gośćmi z Polski”, powiedziała Ewa Lebrethon. □

Franciszek L. Ćwik





## Sakrament Bierzmowania w Lyonie

Maria-Teresa Diupero

*„Chwała Tobie, Duchu Święty Panie i Ożywicielu!  
Twoją mocą Kościół zostaje ochrzczony (...)  
Twoją mocą zostaje, ja, wyzwoleni od grzechu (...)  
Twoją mocą z uciężonych zostaje wszelki lęk,  
A Ewangelia miłości głoszona jest we wszelkich, częściach Ziemi.”  
Cjciec Święty Jan Paweł II*

5 maja w parafii polskiej pw. Świętej Trójcy w Lyonie, ks. bp Wiesław Lechowicz udzielił Sakramentu Bierzmowania 21-osobowej grupie młodzieży z naszej wspólnoty.

Młodzi ludzie przygotowali się do tego wydarzenia przez rok, pod duchowym przewodnictwem ks. wikariusza Pawła Witkowskiego. O godz. 19 została odprawiona uroczysta Msza św., pod przewodnictwem ks. bp Lechowicza, w asyście Rektora PMK, ks. inf. Stanisława Jeża, proboszcza parafii ks. dr Tadeusza Śmiecha, wikariusza ks. Pawła oraz ks. Tomasza Sobera. Do świątyni przybyli rodzice bierzmowanych, ich rodziny, a także liczni parafianie, aby wesprzeć młodych ludzi swą modlitwą, w tym tak ważnym dla nich dniu. Na ołtarzu głównym, pięknie udekorowanym białymi kwiatami, wystawiony był obraz, przedstawiający wymowny symbol – gołębicę, otoczoną siedmioma darami Ducha św.

Na początku uroczystości ks. proboszcz Tadeusz przywitał wszystkich, którzy przybyli nie tylko, aby towarzyszyć swym bliskim, ale również, aby „nakarmić się chlebem Bożym”. Zwrócił się do młodych chłopców i dziewcząt, aby godnie wypełniali swą misję, misję apostołów we współczesnym świecie. Młodzież modliła się do Ducha św., prosząc o potrzebne łaski, o umocnienie w wierze, o przewodnictwo w życiu.

W homilii ksiądz biskup określił, na czym polega dojrzałość chrześcijańska, którą zdobywamy dzięki Duchowi Świętemu. „Kto posiada Ducha Świętego posiada to, co trwałe, nieprzemijające, wieczne” – głosił kaznodzieja i przedstawił następujące dary: Mądrość, Rozum, Radę, Męstwo, Umiejętność, Pobożność, Bojaźń Boża, które pochodzą właśnie od Ducha Świętego.

„Dzięki Duchowi Świętemu będziecie mogli dostrzec obecnego w życiu Chrystusa, będziecie mogli rozpoznać Chrystusa w drugim człowieku, spotkać Go na modlitwie i w Eucharystii” – mówił homileta. Ks. bp zachęcał do uczestnictwa w sakramentach, w tym, w Sakramencie Pojednania i w Eucharystii. Mówił o znaczeniu modlitwy w życiu chrześcijanina. Na koniec życzył młodym ludziom, „...aby mieli oczy i uszy otwarte na działanie Ducha Świętego, a wtedy spełnią się słowa: „Duch Święty zstąpił na mnie” – i wartości: dobro, miłość, radość, pokój zamieszkają w waszym życiu” – zakończył swe rozważania kaznodzieja.

W kościele zgromadzili się liczni przyjaciele Francuzi, dlatego ks. inf. Stanisław Jeż zwrócił się do młodzieży i do zgromadzonych również po francusku, podkreślając rolę Sakramentu Bierzmowania, który jest pięknym darem od Boga. „Dzięki niemu otrzymujemy siłę i mądrość, aby stać się dojrzałymi chrześcijanami. Poprzez bierzmowanie odnawiamy życie Chrystusa w naszym życiu. Ten Sakrament jest znakiem rzeczywistości duchowej; Duch Święty jest żywy, Duch Święty to wiosna Kościoła, która daje jednocześnie ogień i świeżość, radość i pokój” – głosił ks. Rektor. Raz jeszcze w tym dniu zostały zobrazowane dary Ducha Świętego. Na zakończenie zachęcił młodzież, aby uczyniła Ducha Świętego Panem swego życia, tak, aby mogli powiedzieć kiedyś: „J'ai réussi ma vie sous le souffle du Saint Esprit”. Młodzi ludzie odnowili przyrzeczenia chrzcielne, modlili się, aby Duch Święty zstąpił i odnowił wszystkie sfery ludzkiego życia, życia Kościoła, aby odmienił oblicze Polski i Francji w tak trudnym obecnym czasie.

Ostatnia część tej pięknej i wzruszającej uroczystości wypełniły miłe spotkania, upamiętnione zdjęciami oraz rozmowy w radosnej, rodzinnej atmosferze. Do Sakramentu Bierzmowania przystąpili: Joanna Blachas, Alicja Campoy, Julien Caruana, Patrycja Christol, Maksymilian de Foresta, Grzegorz Grzywa, Agata Janiszewska, Patryk Janiszewski, Tomasz Kawrski, Dominika Lotycz, Dawid Maluch, Sabina Michalczewska, Julia Nowacki, Ida Olsza, Mateusz Ruffili, Izabela Sadura, Sophie Samborski, Kinga Sitek, Justyna Szewczyk, Lidia Vallet, Kamil Ziarko. □



## Z modlitwą i radością wędrowaliśmy śladami Chrystusa

*Oto ja, Panie Jezu, przybywam do Ciebie jako pielgrzym i następca tych wszystkich pielgrzymów, którzy od ponad 2000 lat wędrują do Ziemi Świętej. Pielgrzymi wszystkich języków i narodów. Pragnę iść Twoimi śladami, aby Cię spotkać na drogach, które Ty przemierzałeś. Pomóż mi wyjść z mojego egoizmu. Otwórz me serce, abym Cię przyjął. Pomóż mi naśladować Cię. Otwórz me oczy na piękno tego kraju, tej Ziemi. Oto ja, Panie Jezu, w drodze z innymi pielgrzymami. Pomóż mi, abym był – jak brat – czujny na potrzeby każdego z nich” (modlitwa pielgrzyma).*

Historię każdej pielgrzymki piszą ludzie, jej charakter tworzą uczestnicy, jej obraz malują oni sami, wędrując wyznaczoną trasą do celu. Ten cel, który jest zawsze miejscem szczególnym, uświęca pątników w drodze. Nasza parafialna pielgrzymka do Ziemi Świętej (21-29 kwietnia) była wyjątkowa, zapadła nam głęboko w serca, jako prawdziwy „cadeau du Ciel”. Inicjatorem jej był ks. proboszcz Tadeusz Śmiech, a głównym organizatorem i opiekunem duchowym – wikariusz parafii, ks. Paweł Witkowski. Grupę tworzyli Francuzi i Polacy, razem 29 osób, reprezentujących różne pokolenia. Najmłodszy uczestnik miał 16 lat, a najstarszy 89. Wszyscy tworzyliśmy jedną zgraną, solidarną, a nade wszystko rozmodloną rodzinę.

Kiedyś nazwy: Betlejem, Nazaret, Jordan, Kana Galilejska, Kafarnaum, Góra Tabor, znana „tylko” z Biblii, słyszałam je w kościele w czasie nabożeństw. Dziś jestem szczęśliwa, bo poznałam na żywo te miejsca, mogłam zaczerpnąć z ich świętości. Dane mi było zatrzymać się i modlić tam, gdzie narodził się i gdzie nauczał Chrystus. Mogłam chodzić Jego śladami, patrzeć na to, na co On patrzył, radować się i cierpieć razem z Nim.

Już na początku pielgrzymki, 22 kwietnia, przeżywamy głębokie, niezwykle, piękne wydarzenie: przybywamy nad Jordan. Miejsce jest skromne: kilka drewnianych zabudowań, ławeczki nad brzegiem, schodki prowadzące do rzeki. Każdy z nas wchodzi do wody i wraz z księdzem Pawłem modli się, odnawiając sakrament Chrztu. Chwila jest przejmująca. Kierowca naszego autokaru i przewodnik patrzą z zainteresowaniem na obrządek chrztu katolickiego. Każdego dnia uczestniczyliśmy we Mszy św. Były one odprawiane w kościołach, w świętych grotach, w plenerze. Pierwszego dnia Eucharystia jest sprawowana na Pustyni Judzkiej. Ustawiamy z ks. Pawłem ołtarz na stoku górskim. Dookoła pustynne piaszczyste wzniesienia. Jest upał, świeci słońce, silny

wiatr zwiewa obrus z ołtarza i przewraca kartki Biblii. Przykładamy kamienie. Chwile głębokiej ciszy i modlitewne skupienie. Obok kupcy arabscy ustawili swoje stoliki z pamiątkami. Na modlitwę „Ojcze Nasz” ks. Paweł zaprasza dwoje arabskich dzieci, podajemy im ręce. Są szczęśliwe, obdarzają nas uśmiechem, choć nie rozumieją, co my tutaj robimy. Obiecujemy im modlitwę. W drodze powrotnej – atrakcja. Dostojny i spokojny wielbłąd, ku radości zwłaszcza naszej młodzieży, daje się sfotografować, a nawet pozwala niektórym zrobić sobie krótką przejażdżkę na swoim grzbiecie. Następnie nasze kroki podążają do serca Ziemi Świętej – do Jerozolimy, która jest celem pielgrzymek wiernych z całego świata. Spotkanie z „Miastem Zbawienia”, gdzie łączą się trzy wielkie religie mono-teistyczne i żyją różne narodowości. Przez dwa dni wtapiamy się w atmosferę tego miasta, poznajemy jego świątynie, modlimy się w Bazylice Grobu Pańskiego. Zwiedzamy dzielnice: chrześcijańską, muzułmańską, żydowską, ormiańską. Spacerujemy malowniczymi, krętymi, wąskimi uliczkami Starej Jerozolimy, wśród stłoczonych sklepików z pamiątkami i krzykliwych kupców. Rozpoczynamy Drogę Krzyżową. Idziemy tą samą trasą, którą szedł Pan Jezus na Golgotę. Ks. Paweł niesie ogromny krzyż, my czytamy piękne rozważania. Cały czas drogę zastępują nam kupcy, turyści i inni pielgrzymi. Przejmujemy krzyż od księdza. Niekiedy trudno jest precyzyjnie się naszej grupie wśród tłumów. Nagle grupa lokalnych rozwydrzonych Arabów usiłuje nam przeszkodzić, ks. Paweł prosi, aby nie przerywać modlitwy. Udajemy się do kościoła *Pater Noster*, gdzie Pan Jezus spotykał się z Apostołami. Wśród 62 tablic z modlitwą „Ojcze Nasz” w różnych językach, szukamy tablicy polskiej, odnajdujemy również tablicę polską, umieszczoną na pamiątkę pobytu żołnierzy polskich w Ziemi Świętej, w 1943

roku. W Ogrodzie Oliwnym patrzę na pięknie utrzymane drzewa, które mają ponad 2000 lat. Na jednym z nich widnieje tabliczka, to przy nim Chrystus spędził ostatnie chwile swojego życia na ziemi. W XII-wiecznym kościele *Świętej Anny*, my Polki, nie możemy powstrzymać się, aby nie zaśpiewać „Czarnej Madonny”, pamiętając, że kościół ten znany jest z doskonałej akustyki. Schodzimy do krypty Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Na wzgórzu przy kościele *Dominus Flevit* (w tłumaczeniu: „Pan Jezus zapałkał”/ nad losem Jerozolimy/), Msza św. w plenerze, wśród drzew, zielonych liści, z chórem śpiewających ptaków.

Nasuwać mi się skojarzenia z nabożeństwami, jakie odprawiał w lesie, w górach, nad jeziorem Ojciec Święty Jan-Paweł II z młodzieżą, ze swoją „Rodzinką”. My tutaj także jesteśmy rodziną.

Dochodzimy do najświętszego dla chrześcijan miejsca, w którym dzień i noc palą się lampki, reprezentujące różne obrzędy, do *Bazyliki Grobu Pańskiego*. Aby dostać się do krypty, trzeba czekać kilka godzin, ale tego czasu i zmęczenia nikt nie odczuwa. Wszyscy modlą się, śpiewają półgłosem pieśni religijne. Wokół stykając języki całego świata. Jest bardzo dużo Polaków. Ks. Paweł proponuje nam spowiedź. Kolejne, głębokie przeżycie: spowiedź po polsku przy Grobie Pana Jezusa... Pełni wrażeń opuszczamy Bazylikę. Udajemy się do Ściany Płaczu. Tysiące matych karteczek z intencjami modlitewnymi, zatkniętych w szczelinach muru! Jest ich tyle, że niektóre spadają na ziemię. Pan Bóg widzi je wszystkie. Udajemy się do malowniczej doliny *Ein Kerem*. Zwiedzamy wzniesiony na wzgórzu franciszkański kościół *Świętego Jana Chrzciela*, miejsce narodzin Świętego oraz świątynię *Nawiedzenia*, gdzie św. Elżbieta ukryła swego Syna przed Herodem. Tutaj wczujemy się w Magnificat, wypisany w 40 językach na ścianach świątyni, w tym także



po polsku. Na dziedzińcu, pod drzewami odmawiamy Różaniec. W Jerozolimie odwiedzamy ponadto kościół *Świętego Piotra En Gallicante*, miejsce zaparcia się św. Piotra. Tędy szedł Pan Jezus z Getsemani do Kajfasza. W świątyni *Wniebo-wstąpienia* zatrzymujemy się, aby zobaczyć ślad odcisniętej prawej stopy Jezusa. Udajemy się do Bazyliki *Getsemani*, nazywanej inaczej Bazyliką Agonii lub Kościołem Wszystkich Narodów. Tutaj modlimy się przy Skale Konania, otoczonej misterną koroną cierniową, przy której modlił się Chrystus w noc przed pojmaniem. Z góry Syjon podziwiamy widok na Ogród Oliwny. W bazylice *Zaśnięcia Matki Najświętszej* długo modlimy się przy figurze Matki Bożej. Mamy okazję zatrzymać się przy sadzawce Betesda, gdzie Pan Jezus uzdrowił kalekiego mężczyznę. Przybywamy do Betlejem- „Domu Chleba”. Nawiedzamy Grotę Narodzenia i Bazylikę Narodzenia.

Ogarnia mnie wzruszenie, kiedy staje przed maleńkim miejscem, gdzie przyszedł na świat Pan Jezus. Obok bardzo skromny żłóbek...

W malowniczym pejzażu, wśród pól odwiedzamy pamiątkowy Kościół Pasterzy, którzy pierwsi pospieszili, aby pokłonić się nowonarodzonemu Dzieciątku Jezus. Jak oni przed wiekami, modlimy się teraz razem z Nim, podczas Mszy św. w grocie pasterzy.

Charakterystyczne jest, że wszystkie te miejsca święte przyciągają tłumy, ale nie bogactwem i wystawnością. Są to przecieź małe, mroczne, skromne grotty, często wykute w skalach i pokryte kurzem. I to do tych właśnie miejsc zdążają pielgrzymi z całego świata. Tak, jakby współczesny człowiek – zagubiony wśród bogactw materialnych – szukał tego, co skromne, co ciche, co prawdziwe.

Na górę Tabor wjeżdża się minibusami; są takie lokalne „taksówki”, przeznaczone dla

turystów i pielgrzymów. Z wysokości 660 metrów po raz kolejny podziwiamy wspaniałe widoki i piękną panoramę okolicy. Modlimy się w Bazylice Przemienienia, odwiedzamy Kościół Św. Piotra. Następnie po Jeziorze Galilejskim płyniemy barką, stylizowaną na barkę z epoki Chrystusa. W tej scenerii nietrudno przenieść się myślami w czasy Apostołów i wyobrazić cudowny połów ryb czy rozmnożenie chleba. Woda w jeziorze jest krystalicznie czysta, a jej lazurowych barw i błękitu nieba, nie oddatby na płótnie żaden geniusz malarski. Zwiedzamy malownicze kościoły, m.in. *Kościół Rozmnożenia Chleba*. Kolejna Msza jest sprawowana w cudownym ogrodzie, na wzgórzu, z widokiem na Bazylikę Błogosławieństw. Przyjeżdżamy do Nazaretu. W Bazylice Zwiastowania słyszymy fragmenty Mszy św. po polsku, sprawowanej przez kilku księży. Schodzimy do najświętszego miejsca – do grotty Zwiastowania. Chwila skupienia i modlitwy. W całym mieście panuje wielka radość: jest Wielkanoc prawosławna. Podziwiamy piękne stroje mieszkańców i wspaniałe defilady wojskowe, którym towarzyszą dźwięki hucznej muzyki.

W czasie Mszy św. w sanktuarium w Kanie Galilejskiej trzy pary małżeńskie odnowiły Sakrament Matrzeństwa.

Pod koniec naszej pielgrzymki podziwiamy cudowne widoki Morza Śródziemnego: lazurową toń wody, tropikalną roślinność, błękit nieba. Zwiedzamy i modlimy się



w kościele ojców karmelitów: Stella Marris.

Pragnę podkreślić, że żadne słowa, żadne sprawozdania czy relacje, a nawet liczne fotografie nie są w stanie oddać tego, co przeżyliśmy w ciągu tych kilku „świętych” dni. Mam wrażenie, że tam, w tej świętej Ziemi byliśmy z Chrystusem w stałej łączności, w stałej komunii. A teraz Chrystus przybył do nas i jest z nami tutaj, na francuskiej ziemi. Jest z nami blisko.

Pojechałam do Ziemi Świętej jak do źródła – źródła życia, a życiem tym jest Chrystus, który jest mi teraz bardziej bliski. Myślę, że najważniejsze jest teraz, aby tą pielgrzymką „wprowadzać” w swoje życie. Aby nie zapomnieć o tym, co zostało nam przekazane podczas nabożeństw, homilii i modlitwy różańcowej. Aby pozostać otwartym na przesłania Chrystusa z Ziemi Świętej. Ta pielgrzymka odnowiła moją wiarę i nadzieję. Umocniła mnie w miłości do Boga i do ludzi. Dodała mi siły i odwagi na nowe dni. Nadała głębszy sens mojemu życiu. □

Maria-Teresa Diupero

## Słowo do Parafian w Lyonie ks. prob. dr Tadeusza Śmiecha

### Powołanie, cierpienie i co dalej...

Sens cierpienia odnalazłem dzięki słowom Marthe Robin, mistyczki XX wieku, która swoje cierpienie złożyła jako ofiarę dla Chrystusa.

„Nie zadajmy sobie cierpień, ale jeśli już one przychodzą same, nieśmy je dzielnie, jak Maryja i Jezus. Cierpieniu nadaje sens osoba, która je dźwiga. Ja znam teraz radość najpełniejszą, jaką można poznać: radość z życia dla innych i poświęcenie się dla nich. To właśnie myśląc o cierpieniu Chrystusa, o Jego miłości na krzyżu, udało mi się zjednoczyć z Nim na zawsze.” (Marthe Robin)

Umocniony słowami Marthe Robin, zwróciłem się do Parafian, powierając ich modlitwie swoje zdrowie. Po Świętach Wielkanocnych choroba oddaliła mnie od parafii i ten fakt wyczerpuje mnie jeszcze bardziej niż słabość fizyczna. W następstwie leczenia, szpital chce wystać mnie do centrum medycznego, na odpoczynek.

Teraz, dzięki Ks. Pawłowi mogę spokojnie oddalić się, nawet jeżeli serce chciałoby pozostać między swymi.

Moje marzenie o parafii idealnej nie spełniło się, z powodu wielu wizji bardzo różnych, nie zawsze możliwych do realizacji, chociaż

wiele zamierzeń zostało osiągniętych.

Za przyjęcie mnie w parafii Sainte Trinité z serca dziękuję.

Drodzy Parafianie, bądźcie zjednoczeni z Waszymi duszpasterzami, zrezygnujcie z wizji zbyt osobistych, by iść razem drogą, która jest przed nami.

Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Ks. inf. Stanisław Jeż obiecał nam nowego wikariusza, od września tego roku. Jeśli zdrowie mi pozwoli, będę z Wami, a jeśli nie, to mimo wszystko pragnę pozostać do końca w parafii, ponieważ modlicie się bezustannie za Waszych zmarłych i za Waszych kapłanów.


Cud jest zawsze możliwy, ale pozostaje wyjątkiem. Choroba zmusza nas do ofiary, budząc w wielu pragnienie służby, przypomina dni słabości, które są wpisane w życie każdego z nas.

Daj mi nadzieję, która w sercu rośnie i sięga Nieba. □

ks. dr Tadeusz Śmiech  
proboszcz parafii św. Trójcy w Lyonie



## Paris Polonia



**Oferuje:**

- Pomoc w wypełnianiu formularzy: PIT, CAF, Pôle Emploi, impôts, HLM
- Redagowanie i tłumaczenia w językach: Polski, Francuski, Angielski
- Usługi dla przedsiębiorców (auto-entrepreneur): zgłaszanie działalności i zakładanie firmy, prowadzenie księgowości, przygotowanie faktur i devis, projektowanie i realizacja stron Internetowych, druk wizytówek...

**Jesteśmy dostępni wieczorami i w weekendy.**

Kontakt: tel. 06 13 23 63 18; e-mail: paris.polonia@gmail.com

**• Dowóz materiałów** **06 21 36 32 09** TEL.

**• Wywóz GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

**POLSKA FIRMA BUDOWLANA WYKONA WSZELKIE PRACE REMONTOWE:**

- wewnątrz - na zewnątrz. - TVA 5.5%. - Tanio, szybko i solidnie.
- Sprowadzamy materiały z Polski.
- Wywóz gruzu i przeprowadzki.
- Mówimy po francusku.

Tel. 06 52 68 56 82; 06 72 09 21 18; e-mail: deniss686@gmail.com

**JACEK & ARTUR**

**Rozliczenia księgowe.**  
**07 60 74 90 98**

**LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!**

**WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.**  
**120€ - 60€!**  
**TEL. 06.20.03.34.85**

**Dr Danuta Baranowicz-Schouker**  
**chirurgien-dentiste**  
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**  
udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

**GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE** UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**

**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

**Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC**

Tel. **02 31 85 23 66** - mówimy po polsku (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. **02 31 78 25 93** - mówimy po francusku

Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: [josefa.bazincourt@gmx.fr](mailto:josefa.bazincourt@gmx.fr)



**Anonimowi Alkoholicy**  
niedziela, godz. 17:00

spotkania otwarte dla wszystkich zainteresowanych

**GRUPA POLSKOJĘZYCZNA „NIEDZIELNA”**

**3 Rue Rampal**  
**75019 Paris**

**M 2 Belleville**

tel. kontaktowe:  
**0 625 973 095**  
**0 618 916 541**



**Stella Maris** Village Vacances

**Zaprasza na week-ends i wakacje**

**Polski ośrodek wakacyjny**  
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży, dzieci do lat 3 za darmo!

**Rezerwacja:**  
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55  
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com



**KOSMETYCZKA - MARTA. T. 06.68.50.02.58.**

**TRANSPORT.** - AUTOLAWETA - NAPRAWA; - GRUZ; - PRZEPROWADZKI; - PRZEWÓZ TOWARÓW (do 8 m długości).  
**T. 06.30.40.49.49; T. 06.62.70.28.33** Jarek,  
e-mail: [repskijaroslav@yahoo.fr](mailto:repskijaroslav@yahoo.fr)

**KOREPETYCJE Z FRANCUSKIEGO.**  
Nauczycielka/tłumacz po studiach w Paryżu, z doświadczeniem. Załatwienia urzędowe, redakcja dokumentów.  
Tel. 06 89 71 15 79; e-mail: [abaginska3@gmail.com](mailto:abaginska3@gmail.com)

Bilety autokarowe i samolotowe

**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:**14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****Grupy rodzinne Al-Anon  
Nadzieja dla krewnych  
i przyjaciół alkoholików****Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!  
Tel: 06 26 45 56 46****Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20****Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,  
alkohol kieruje Twoim życiem****Przejdź na spotkanie Anonimowych Alkoholików**Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek  
w godzinach od 19<sup>30</sup> do 21<sup>30</sup>**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

**i w każdy piątek godzinach od 19<sup>30</sup> do 21<sup>30</sup>**

w Domu Jana Pawła II (52, av. Laplace, 94110 Arcueil - RER B stacja „Laplace”)

**Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików****Nam się udało – Tobie też się może udać****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**Pierwsza Paryska  
Hurtownia Spożywcza  
Produktów Polskich  
na Gieldzie w Rungis****W OFERCIE:**• **świeże mięsa pakowane w waku**

- wołowe z Podhala

- wieprzowina

• **ryby bałtyckie**

- wędzone

- marynowane

- świeże

• **wędliny**

- w klasie premium

- naturalne bez konserwantów

**Zapewniamy dostawy hurtowe  
na terenie całej Francji****Kontakt:**e-mail: [pgastronom@free.fr](mailto:pgastronom@free.fr)

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: **Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis****Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny****DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière

tél. 01 83 96 03 00

**Poradnia Psychologiczna****przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.****TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE****S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego  
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO  
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły****105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: [bocianowski@sfr.fr](mailto:bocianowski@sfr.fr)Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE****Tygodnik polski za granicą***(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)*

N° 21 (2503): 9.06.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.E-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr), [vkcat@sfr.fr](mailto:vkcat@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

**Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 29.5.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 10 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Mocni w wierze 8<sup>00</sup>  
- Octava dies 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>35</sup> - Wieś  
to też Polska 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - By odno-  
wić oblicze ziemi 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień  
11<sup>15</sup> - Jak my to widzimy 11<sup>45</sup> - By odno-  
wić oblicze ziemi 12<sup>50</sup> - Słowo Życia 12<sup>55</sup>  
- Koncert życzeń 14<sup>15</sup> - Św. na każdy dzień  
14<sup>30</sup> - Rozmowy niedok. 15<sup>45</sup> - Słowo Życia  
16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>05</sup> - Wspomnienia z Polski  
16<sup>30</sup> - Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> - Reportaż  
18<sup>00</sup> - Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> - Apel  
Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski  
pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach

**WTOREK 11 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup>  
- Reportaż 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>35</sup> - Muzyczne  
drogowskazy 9<sup>25</sup> - Wspomnienia z Polski 9<sup>45</sup>  
- Św. na każdy dzień 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok.  
11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>00</sup> - Z wędką nad  
wodę 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje  
16<sup>10</sup> - Aktualności WSKSiM 16<sup>15</sup> - Kalej-  
doskop młodych 16<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień  
17<sup>00</sup> - Program poradnikowy 17<sup>25</sup> - Św. na  
każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Regina  
Coeli 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla  
dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup>  
- Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Infor-  
macje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach

**ŚRODA 12 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup>  
- Dla dzieci 8<sup>15</sup> - Felieton 8<sup>30</sup> - Słowo Życia  
8<sup>35</sup> - Na zdrowie 9<sup>00</sup> - Reportaż 9<sup>30</sup> - Kalej-  
doskop Młodych 10<sup>30</sup> - Audycja generalna

14<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> - Rozmowy  
niedok. 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje  
16<sup>10</sup> - Na zdrowie 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień  
17<sup>00</sup> - Po str. prawdy 18<sup>00</sup> - Regina Coeli  
18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok.  
19<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> - Dla dzieci  
20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felie-  
ton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informa-  
cje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach

**CZWARTEK 13 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia  
8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>25</sup> - Słowo Życia 8<sup>30</sup> - Na  
zdrowie 9<sup>20</sup> - 7 sakrament 9<sup>50</sup> - Felieton  
10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy  
dzień 11<sup>15</sup> - Po str. prawdy 15<sup>45</sup> - Słowo  
Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Z wędką nad  
wodę 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Na  
tropie 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Regina Coeli  
18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci  
20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felie-  
ton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informa-  
cje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach

**PIĄTEK 14 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup>  
- Dla dzieci 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>35</sup> - Z wędką  
nad wodę 9<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 9<sup>25</sup> - Na  
tropie 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok.  
11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Wyptych  
na głębię 14<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup>  
- Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Porady  
medyczne 17<sup>00</sup> - Jazda próbna 17<sup>30</sup> - Repor-  
taż 17<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> - Regina  
Coeli 19<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa 19<sup>30</sup> - Dla

dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup>  
- Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Infor-  
macje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach 22<sup>10</sup> - Wykład

**SOBOTA 15 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia  
8<sup>00</sup> - Jazda próbna 8<sup>25</sup> - Słowo Życia 8<sup>30</sup>  
- Porady medyczne 11<sup>00</sup> - Kropelka radości  
12<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa 14<sup>50</sup> - 7 sakrament  
15<sup>20</sup> - Słowo Życia 15<sup>30</sup> - Koncert życzeń  
16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Muzyczne drogo-  
wskazy 17<sup>00</sup> - Sanktuaria Polskie 17<sup>25</sup> - Św.  
na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Regina  
Coeli 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy  
niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje  
20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Zacerpnij ze źródła  
21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje  
dnia 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach

**NIEDZIELA 16 CZERWCA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia  
8<sup>00</sup> - Spotkanie M. Buczek 8<sup>30</sup> - Słowo  
Życia 8<sup>35</sup> - Koncert życzeń 9<sup>05</sup> - Św. na  
każdy dzień 9<sup>15</sup> - Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup>  
- Zacerpnij ze źródła 9<sup>30</sup> - Msza Św. 10<sup>30</sup>  
- 7 sakrament 11<sup>30</sup> - Dla dzieci 11<sup>55</sup> - Św.  
na każdy dzień 12<sup>00</sup> - Regina Coeli 12<sup>20</sup>  
- Wieś to też Polska 13<sup>30</sup> - By odnowić obli-  
cze ziemi 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 16<sup>00</sup> - Infor-  
macje 16<sup>10</sup> - Koncert życzeń 17<sup>30</sup> - Repor-  
taż 18<sup>00</sup> - Regina Coeli 18<sup>15</sup> - Rozmowy  
niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje  
20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel  
Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Octava  
Dies 22<sup>10</sup> - Jak my to widzimy. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**Pielgrzymka Do Fatimy w Roku Wiary: 9-14 października 2013****W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy.**

W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy. W programie: udział w uroczystościach liturgicznych, zwiedzanie Sanktuarium, wyjazd do Lizbony (miejsce urodzenia Św. Antoniego) i do Santarem - miejsca cudu eucharystycznego.

Koszt Pielgrzymki jest uzależniony od czasu zgłoszenia udziału: im wcześniej - tym taniej (bowiem im wcześniej zostanie zakupiony bilet w tanich liniach lotniczych - tym jest on tańszy!). Wstępna rezerwacja dla naszej grupy w chwili obecnej na przelot: Paryż-Lizbona-Paryż to 141 €. Wylot 9 października z lotniska: Paris-Orly o godz. 17.20, powrót 14 października o godz. 22.45. Koszt podróży i pobytu wraz z transferami i wyjazdami wynosi: 800 €. Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 250 €. Czek trzeba wystawić na: CCP 2334369 N Paris, „Aumônierie Polonaise, z dopiskiem „Pielgrzymka do Fatimy”. Przewodnikiem będzie: Ks. dr Krystian Gawron. Bliższe informacje: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr

**Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 5-14 października 2013 r.**

Zapraszamy na pielgrzymkę do Ziemi Świętej z Polonią z Loire. Będzie nam towarzyszył ks. Z. Początek oraz przewodnik (fr). Hotele 4 i 5-gwiazdkowe (z basenem). Świadczenia: przelot, śniadania, obiady-kolacje, pokoje 2 i 3-osobowe, bilety wstęp-

pu, przejazdu autokarem, rejs po jeziorze Galilejskim, wjazd na Górę Tabor, przejazd kolejką linową na „Mont de la Tentation”.

Wylot z Saint Etienne lub z Lyonu; koszt: 1260 € (możliwość wpłaty w 3 ratach). Informacje: **Mme Charroin Sophie** tel. 06 95 13 58 14; e-mail: sophiec5@msn.com



# UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

PROGRAM TV

10 – 16 czerwca 2013

## PONIEDZIAŁEK 10 CZERWCA

6<sup>10</sup> Odrobina męczyzny na co dzień 7<sup>00</sup> Nie ma jak Polska – magazyn 7<sup>30</sup> Karino – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>20</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 10<sup>45</sup> Tygodnik.pl – magazyn 11<sup>35</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>00</sup> Polonia w Komie 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Nad rozlewiskiem – serial 13<sup>45</sup> Dzika Polska – serial 14<sup>10</sup> Sztuka życia 14<sup>45</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 15<sup>00</sup> Jak to działa – magazyn 15<sup>30</sup> Naszaarmia.pl 16<sup>00</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>30</sup> Klimaty i smaki 16<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 18<sup>25</sup> Koncert Ryszarda Rynkowskiego 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Chichot losu – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Ekstradycja I – serial 23<sup>50</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Karino – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## WTOREK 11 CZERWCA

6<sup>05</sup> Ale mądracie! 7<sup>00</sup> Sztuka życia 7<sup>25</sup> Dom na głowie – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>35</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>00</sup> Polonia w Komie 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Kariera Nikodema Dyzmy – serial 13<sup>55</sup> Polska poza Polską – dokument 15<sup>05</sup> Tomasz Lis na żywo 16<sup>00</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>30</sup> Flesz historii – reportaż 16<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 18<sup>25</sup> Koncert 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Ekstradycja I – serial 23<sup>45</sup> Piosenki Agnieszki Osieckiej 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Dom na głowie – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## ŚRODA 12 CZERWCA

6<sup>05</sup> Henryk Sławik Polski Wallenberg – dokument 7<sup>10</sup> Wilnoteka – magazyn 7<sup>30</sup> Niewiarygodne przygody Marka

Piegusa – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 8<sup>50</sup> Panorama 8<sup>50</sup> Pytanie na śniadanie 9<sup>25</sup> Pogoda 9<sup>25</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>35</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>00</sup> Polonia w Komie 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Chichot losu – serial 13<sup>50</sup> Henryk Sławik Polski Wallenberg – dokument 14<sup>55</sup> Ale mądracie! 15<sup>40</sup> Notacje – dokument 16<sup>00</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>30</sup> Las bliżej nas – magazyn 16<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 18<sup>25</sup> Wielkie Sanktuaria Polski – Stoczek Klasztorny – dok. 18<sup>55</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Warto kochać – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Ekstradycja I – serial 23<sup>45</sup> Koncert 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Niewiarygodne przygody Marka Piegusa – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## CZWARTEK 13 CZERWCA

6<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>25</sup> Żegnaj Rockefeller – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 8<sup>50</sup> Panorama 8<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>35</sup> Kopciuszek – serial 12<sup>00</sup> Polonia w Komie 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 13<sup>55</sup> Michał Urbaniak – dokument 15<sup>00</sup> Program rozrywkowy 16<sup>00</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>30</sup> Latarnicy.pl – magazyn 16<sup>50</sup> Kopciuszek – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 18<sup>25</sup> Program rozrywkowy 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Trzeci oficer – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kameleon – serial 23<sup>50</sup> Wypadek – dokument 0<sup>45</sup> Kopciuszek – serial 1<sup>15</sup> Żegnaj Rockefeller – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## PIĄTEK 14 CZERWCA

6<sup>10</sup> Warto kochać – serial 6<sup>55</sup> Pod Tatrami – reportaż 7<sup>10</sup> Kobiety w Biblii – reportaż 7<sup>30</sup> Między nami bocianami – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 8<sup>50</sup> Panorama 9<sup>55</sup> Pogoda

9<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>35</sup> Kopciuszek – serial 12<sup>00</sup> Polonia w Komie 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 13<sup>50</sup> Wypadek – dokument 14<sup>45</sup> Odrobina męczyzny na co dzień 16<sup>00</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>25</sup> Sztuka życia 16<sup>50</sup> Kopciuszek – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Codzienna 2 m 3 – serial 18<sup>25</sup> Opole Kocham Cię! 18<sup>45</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Polonia w Komie 20<sup>30</sup> Opole 2013 0<sup>05</sup> Program rozrywkowy 0<sup>45</sup> Kopciuszek – serial 1<sup>15</sup> Między nami bocianami – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

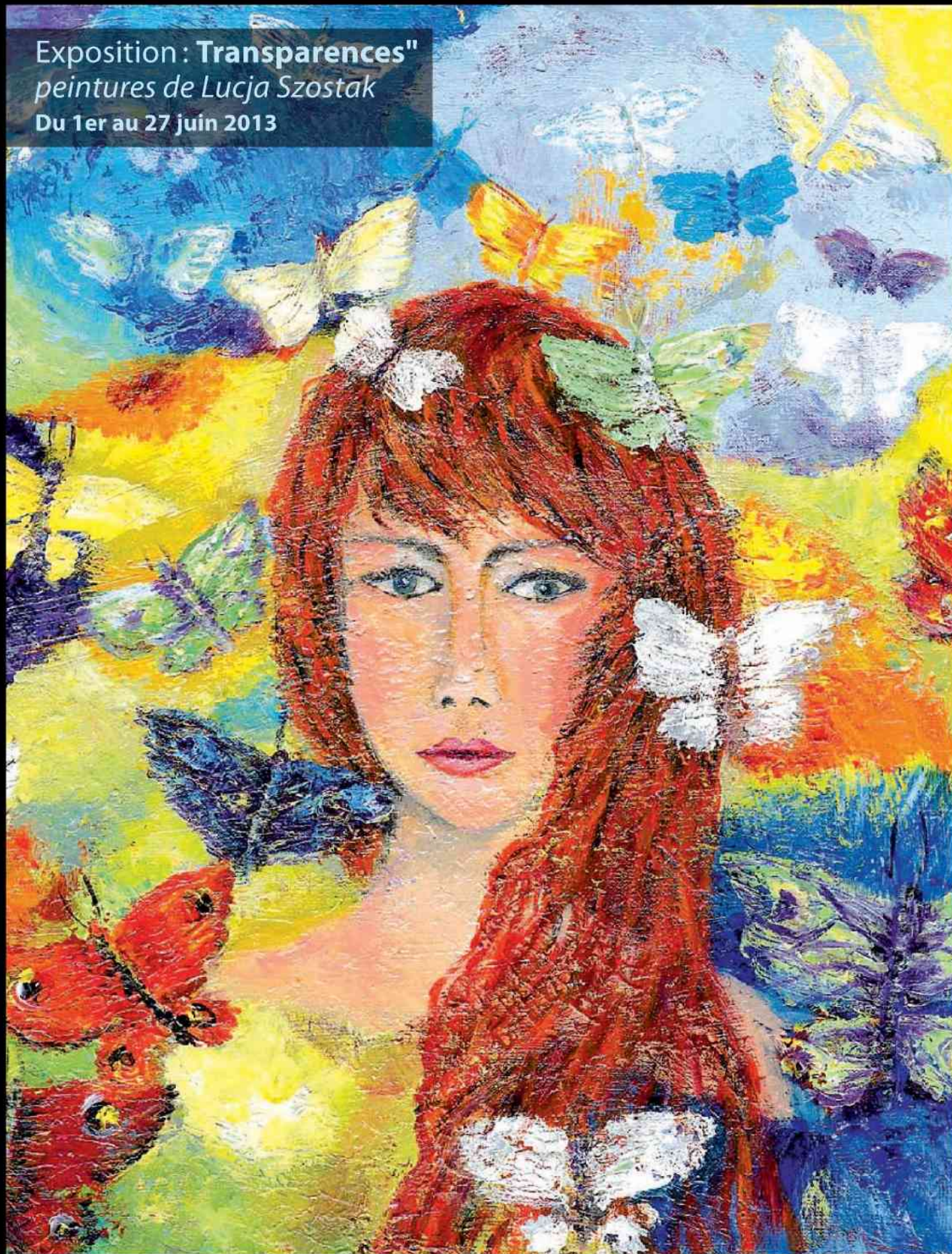
## SOBOTA 15 CZERWCA

6<sup>35</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>55</sup> Program rozrywkowy 9<sup>35</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 10<sup>05</sup> Samochodzik i Templariusze – serial 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 10<sup>55</sup> Nowa Atma 11<sup>10</sup> Pogranicze w ogniu – serial 12<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży – magazyn 14<sup>00</sup> Kratka – film 15<sup>00</sup> Polska poza Polską – dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Rodzinka.pl – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Polonia w Komie 20<sup>30</sup> Opole 2013 0<sup>50</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## NIEDZIELA 16 CZERWCA

6<sup>40</sup> Wszystko przed nami(3) – telenowela 8<sup>05</sup> Kopciuszek(2) – serial 9<sup>05</sup> Załoga Eko II – magazyn 9<sup>25</sup> Gwiezdny Pirat – serial 10<sup>00</sup> Ziarno 10<sup>35</sup> Czterdziestolatek – serial 11<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami 13<sup>00</sup> Msza św. – kościół św. Andrzeja Apostoła Suchedniów 14<sup>25</sup> Hania – film 16<sup>00</sup> Zwierzenia przy fortepianie 16<sup>45</sup> Nowa Atma 17<sup>00</sup> Dzika Polska – serial 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 18<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Opole Kocham Cię! 24<sup>00</sup> Czterdziestolatek – serial 1<sup>00</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 1<sup>50</sup> Dobranocka 2<sup>10</sup> Wiadomości. □

Exposition : **Transparences"**  
*peintures de Lucja Szostak*  
Du 1er au 27 juin 2013



***Une explosion créative, une expo, toute en lumières dans laquelle Lucja Szostak assume son choix d'une liberté de création déployée comme essence de vie.***

Galerie-Atelier du Jour – 14, rue Ferdinand Fabre | 75015 Paris (M° Convention) | tél. 01 48 56 07 20

**Ouvert du mardi au samedi de 11h à 19h** | [http://szostak\\_festival.voila.net](http://szostak_festival.voila.net)